

POGODA

Dzisiaj będzie przeważnie pochmurno z możliwością przelotnych deszczy, wiatry północno-zachodnie z prędkością od 15 do 20 mil na godz., temperatura do 51 F (10.8 C).
Jutro nadal pochmurnie, w nocy możliwość śniegu, najwyższa temperatura do 49 F (9.3 C).
Wschód słońca o godz. 7-jej rano, zachód o godz. 6:13 wieczorem.

Dziennik Związkowy

PROF. SZYMON S. DEPTULA
1014 N. 22ND ST.
MILWAUKEE WI. 53233

DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN NEWSPAPER IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 13 października — Edwarda, Dzień Kolumba.
Jutro wtorek, 14 października — Kaliksta.
Pojutrze środa, 15 października — Teresy.

No. 199 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 13 Października (October 13), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

SZCZYT ZAKOŃCZYŁ SIĘ FIASKIEM

Trzęsienie Ziemi w Salwadorze

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * "Bez zagładania w metrykę" — na temat zniesienia obowiązku przejścia na emeryturę (str. 4)
- * "Basaball and English" (str. 5)
- * Nowa teoria o lądowaniu Kolumba (str. 2)
- * Dzieło Władysława Szafera (str. 5)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * "Otwarcie drzwi" (str. 4)

Bestialskie Morderstwo w NRF

Bonn (CXT, CST) — Zamaskowany mężczyzna, należący najprawdopodobniej do podziemnej organizacji "Frakcja Czerwonej Armii" zastrzelił w piątek wysokiego urzędnika z zachodniemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Gerolda von Braunmuehla.
Policja podała, że 51-letni Braunmuehl zastrzelony został strzałami z pistoletu, kiedy wysiadł z taksówki przed swoim domem. Na miejscu zbrodni znaleziono siedmiostronicowy list, w którym do ataku przyznała się organizacja "Revolutionary Front of Western Europe-commando Ingrid Schubert".

Nie podano żadnych informacji na temat grupy. Rzecznik policji śledczej poinformował jednakże, że list wydaje się być autentyczny i organizacja ta jest częścią lewicowej grupy terrorystycznej "Frakcja Czerwonej Armii".
Policja podała, że postrzelony Braunmuehl zmarł na miejscu w wyniku odniesionych ran.

Gerold von Braunmuehl stał na czele departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Wywierał duży wpływ na politykę zagraniczną Niemiec Zachodnich i jej stosunki z EWG, Stanami Zjednoczonymi i Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Członkowie "Frakcji Czerwonej Armii" przyznali się w tym roku do zamordowania w lipcu jednego z dyrektorów firmy Siemens, Karla Henza Beckhurma oraz do podłożenia bomb w sierpniu i wrześniu tego roku. W ciągu ostatnich 20 miesięcy członkowie tej terrorystycznej grupy zabili już siedem osób.

Przedstawiciel wydziału sprawiedliwości podał też, że w ostatnim morderstwie Braunmuehla użyto rewolweru kaliber 9 mm firmy "Smith & Wesson", takiego samego jak w 1977 r., kiedy to terroryści porwali, a następnie zamordowali przemysłowca Hansa Martina Schleyera. Żądano wówczas uwolnienia uwięzionych przywódców "Frakcji Czerwonej Armii".

W sprawie piątkowego morderstwa prowadzone jest intensywne śledztwo.

55 Demonstrantów Aresztowanych Przed Misją ZSSR

Nowy Jork (UPI) — Policja aresztowała w niedzielę 55 osób demonstrujących przed misją sowiecką przy ONZ. W demonstracji wzięło udział ok. 100 domagających się prawa opuszczenia ZSSR przez Żydów sowieckich.

Miała ona miejsce w ostatnim dniu spotkania w Rejkjawi.

Pochłonęło Ponad 500 Ofiar

Pomoc Nadchodzi z Całego Świata. Akcja Ratunkowa Trwa

San Salvador, Salwador. (NYT, CT, UPI) — Wskutek silnego trzęsienia ziemi, jakie nastąpiło w Salwadorze w piątek blisko południa, zginęło co najmniej 500 osób, tysiące doznało poważniejszych i mniej poważnych obrażeń, tysiące innych, straciło dach na głowę. Akcja ratunkowa, w której biorą również udział ekipy zagraniczne trwa nadal.

Prezydent Salwadoru Jose Napoleon Duarte przemawiając do narodu ogłosił stan pogotowia, apelując jednocześnie do wszystkich o pomoc.

Najbardziej ucierpiała stolica Salwadoru — San Salvador. Wskutek wstrząsu, który wynosił 7.5 na podziale Richtera, zawaliło się szereg budynków w tym prawie wszystkie szpitale stolicy. Runął również jeden budynek szkolny grzebiąc pod gruzami kilkadziesiąt uczniów. Poważnie uszkodzony został budynek ambasady amerykańskiej, na szczycie pracujący tam Amerykanie doznali stosunkowo lekkich obrażeń.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Jugosławia Uwolniła Obywatela USA

Washington (CT) — Władze jugosłowiańskie uwolniły Pietera Ivezaja, Albańczyka posiadającego obywatelstwo amerykańskie. Ivezaj został aresztowany i skazany na siedem lat więzienia za działalność przeciwko państwu jugosłowiańskiemu.

Departament Stanu poinformował, iż rodzina drugiego aresztowanego w Jugosławii obywatela amerykańskiego, Veroljuba Radivojevica potwierdziła, iż został on zwolniony z więzienia w piątek. Trwają starania o uzyskanie wolności dla Grafimira Hadzica mieszkańca Los Angeles również przebywającego w jugosłowiańskim więzieniu.

Ivezaj został uznany winnym przynależności do albańsko-amerykańskiej organizacji studenckiej, która w kwietniu 1981 r. zorganizowała protest przed ambasadą Jugosławii w Washingtonie. Ivezaj posiada także obywatelstwo jugosłowiańskie.

Proces i wyroki wydane na wyżej wspomnianych spotkały się z protestem ze strony Departamentu Stanu. Kongr. William Broomfield (R. Mich.) przedstawił projekt pozabawienia Jugosławii klauzuli najwyższego uprzywilejowania.

Amerykanie Laureatami Nagrody Nobla

Sztokholm, Szwecja. — Dzisiaj ogłoszono oficjalnie laureatów tegorocznej Nagrody Nobla z medycyny.

Laureatami jest dwoje amerykańskich uczonych: 63-letni biochemik Stanley Cohen i 77-letnia Rita Levi-Montalcini — biolog. Wyróżnieni zostali za swe odkrycia w dziedzinie mechanizmów wpływających na rozwój komórek. Odkrycie obojga uczonych uważane jest za poważny krok który pozwoli na zapobieganie wielu niebezpiecznym chorobom.

Tegoroczna Nagroda Nobla, oprócz prestiżu, przyniesie laureatom po \$280,000 czyli o 10% więcej niż w roku ubiegłym.



REJKJAWIK, ISLANDIA. — Prezydent Ronald Reagan i Michail Gorbaczow po zakończeniu dwudniowych rozmów. (Reuter)

Ustawodawcy Konferują Na Temat Ustawy Imigracyjnej

Washington. (NYT, CT) — Natychmiast po zatwierdzeniu przez Izbę Reprezentantów reformy prawa imigracyjnego przystąpiono do pertraktacji dotyczących ujednoczenia projektu zmian tego prawa, aby taką właśnie wersję mógł zatwierdzić Kongres Stanów Zjednoczonych zanim jeszcze odroczy swe obrady. Jak wiadomo przewiduje się, że odroczenie obrad nastąpi pod koniec bieżącego tygodnia, nie pozostało więc zbyt wiele czasu.

W skład połączonej komisji obu Izb Kongresu, która zajmuje się ujednoczeniem ustawy imigracyjnej wchodzi siedmiu senatorów i 32 kongresmanów. Prowadzone są obecnie rozmowy na temat najbardziej kontrowersyjnych punktów ustawy dotyczących pewnych przywilejów jakie proponuje się przyznać pracownikom sezonowym zatrudnianym przez farmerów do zbierania zbiorów.

Chodzi przede wszystkim o poprawkę zaproponowaną przez kong. Charlesa E. Schumera, w której mowa o pozwoleniu pracownikom sezonowym na stałe osiedlenie się w US jeśli potrafią udowodnić, że w okresie od maja 1985 do maja 1986 r. pracowali na terenie US przynajmniej 9 miesięcy.

Obecnie nie ma już jak poprzednio opozycji jeśli chodzi o surowe kary jakie czekają pracodawców, którzy po wejściu w życie ustawy zatrudnią będąc nielegalnymi pracownikami. Kwestia sporna dotyczy jedynie wysokości grzywny i długości kary więzienia za to wykroczenie.

Połączona komisja będzie musiała również rozstrzygnąć sprawę przyznania prawa starania się o stały pobyt dla tych wszystkich osób, które od wielu już lat mieszkają w US, ale dotąd nie mają prawa stałego pobytu, czyli są tutaj nielegalnie. W myśl propozycji zatwierdzonej przez Senat, osoby, które przybyły do US przed 1 stycznia 1980 r. otrzymałyby taki przywilej, natomiast w myśl propozycji Izby Reprezentantów, amnestia objęłaby wszystkich nielegalnych imigrantów przebywających w US przed 1 stycznia 1982 r.

Bardzo poważną sprawą związaną z nową ustawą imigracyjną jest kwestia finansowania świadczeń społecznych z jakich będą korzystał ci wszyscy imigranci, którzy zostaną objęci amnestią imigracyjną. Według propozycji, koszty związane z pomocą dla tych ludzi w formie takich świadczeń jak zapomogi Social Security czy inne, wrócone będą administracjom stanowym przez rząd federalny.

Podobno w czasie piątkowego spotkania zgodzono się też co do kar na jakie będą narażeni pracodawcy, którzy zatrudnią będąc nielegalnymi imigrantów po wejściu w życie nowej ustawy imigracyjnej. Zgodzono się na wersję senacką która nie ogranicza okresu w którym pracodawcy mogą być karani, przewiduje natomiast, że pracodawcy będą mieli prawo żądać o osób starających się o posady dowodów na to, że są albo obywatelami US albo mają prawo

stałego pobytu. Ogólnie panuje przekonanie, że tym razem dojdzie do porozumienia i zanim Kongres odroczy obrady, zatwierdzi ustawę imigracyjną i przedłoży ją do podpisu Prezydentowi.

Brak Zgody w Sprawie Yitzhaka Modai

Jerozolima (CT) — Premier Izraela Shimon Peres i minister spraw zagranicznych Yitzhak Shamir, którzy odbyli 40-minutowe spotkanie w przeddzień święta Yom Kipur, nie osiągnęli porozumienia w sprawie przyszłości byłego ministra finansów i sprawiedliwości Yitzhaka Modai. Modai reprezentuje blok Likud. Likud domaga się, aby Modai, który został w lipcu br. zmuszony do opuszczenia stanowiska, otrzymał ponownie miejsce w gabinetie rządowym, czemu sprzeciwia się reprezentowana przez Peresa Partia Pracy.

Doradcy obu stron wyrażają nadzieję, że kompromis, na mocy którego Modai otrzymałby stanowisko ministra bez teki może zostać osiągnięty we wtorek.

Tego samego dnia Shamir przejąłby stanowisko premiera.

Peres wręczył w piątek swoją rezygnację prezydentowi Chaimowi Herzogowi, po 25 miesiącach piastowania stanowiska premiera. W ramach porozumienia zawartego po wyborach w 1984 r. przez następne 25 miesięcy będzie je zajmował Shamir. Peres przejmie obowiązki ministra spraw zagranicznych.

Uniknięto Zamknięcia Agencji Rządowych

Washington (NYT) — Prezydent Reagan podpisał w miniony piątek w Rejkjawi dokument, który pozwolił agencjom federalnym na normalną pracę przez następne pięć dni. Agencjom groziło zamknięcie ponieważ rozważano możliwość przedstawienia weto wobec ustawy o wydatkach państwa w roku fiskalnym 1987 zatwierdzonej w piątek przez Izbę Reprezentantów.

Podpisany przez Prezydenta dokument pozwoli na finansowanie operacji rządowych do srody. Przedstawiciel Biura Zarządzania i Budżetu (OMB), Edwin Dale, powiedział, że gdyby dokument nie został podpisany agencje rządowe musiałyby wstrzymać swoją działalność w sobotę.

Plan wydatków rządu stanowi przedmiot debaty pomiędzy Izbą Reprezentantów i Senatem które usiłują wypracować jego kompromisową wersję. Sytuację komplikuje fakt, iż Prezydent grozi postawieniem weto, o ile niektóre klauzule zostaną umieszczone w jego wersji ostatecznej.

Przemówienie Prezydenta

Rejkjawi (UPI) — Prezydent Reagan poinformuje społeczeństwo amerykańskie o wyniku spotkania z Michaiłem Gorbaczowem.

Przemówienie Reagana będzie transmitowane dzisiaj o godz. 7 wieczorem z gabinetu prezydenckiego w Białym Domu.

Projekt Nowej Konstytucji Filipin

Manila. (CT) — Specjalna komisja zatwierdziła zdecydowaną większością głosów (44-2) projekt nowej konstytucji Filipin. W nowej konstytucji znajdzie się szereg przywilejów demokratycznych zlikwidowanych przez byłego prezydenta Ferdynanda Marcosa. Projekt przewiduje m.in. zniesienie kary śmierci i ustanowienie dwuzłobowego parlamentu, wzorowanego na Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Projekt nowej konstytucji zostanie przedstawiony prezydent Corazon Aquino w srodę podczas oficjalnej uroczystości.

Wyborcy zdecydowali czy nowa konstytucja zostanie wprowadzona w życie podczas referendum zapowiedzianego na styczeń przyszłego roku.

Jeżeli konstytucja zostanie zatwierdzona rząd Aquino zostanie oficjalnie zalegalizowany. Aquino i wiceprezydent Salvador Laurel będą mogli utrzymać swoje stanowiska do 30 lipca r. bez ogłaszania wyborów.

Wybory do władz lokalnych i państwowych odbędą się w maju przyszłego roku.

Zgodnie z projektem nowej konstytucji prezydent Filipin będzie mógł sprawować władzę przez jedną, sześciolletnią kadencję. Filipiński Senat będzie liczył 24 członków, zaś Izba Reprezentantów 250. Byłaby to czwarta konstytucja przyjęta na Filipinach od 1935 r. i trzecia w ciągu ostatnich 13 lat.

Greccy Wyborcy Wolą Konserwatystów

Ateny (UPI) — Opozycyjna Nowa Partia Demokratyczna uzyskała znaczną przewagę w wyborach do władz lokalnych w Atenach, Salonikach, Pireusie i innych miastach Grecji.

Obserwatorzy twierdzą, że popularność prawicowej partii jest reakcją na ostatnie ograniczenia wprowadzone przez rząd socjalistów. Tysiące konserwatywnych zwolenników Nowej Partii Demokratycznej wyległy na ulice skandując antyrządowe slogany. Przywódca partii Constantine Mitsotakis powiedział, że wyborcy odrzucili rządową politykę "ekonomicznego bankructwa i moralnego rozkładu".

Władze podały, iż w ciągu pierwszych sześciu godzin głosowania do urn stało się 45-55% wyborców. Udział w wyborach jest w Grecji obowiązkowy. Uprawnionych do głosowania jest 8.2 mln Greków.

Kandydaci reprezentujący Nową Partię Demokratyczną uzyskali przewagę w 16 z 42 greckich miast.

Akcje Wojskowe Najlepszą Metodą Walki z Narkotykami

Puerta Vallarta, Meksyk (CT) — Prokurator generalny USA Edwin Meese stwierdził podczas spotkania z przedstawicielami prawa z 12 krajów, że najlepszą metodą wyeliminowania narkotyków byłoby podjęcie wspólnych akcji przy udziale amerykańskich sił zbrojnych.

Sowieci Żądali Rezygnacji USA z Programu SDI

Gorbaczow Twierdzi, Że "Utracona Została Historyczna Szansa"

Rejkjawi, Islandia (CT, CST) — Dwa dni intensywnych rozmów pomiędzy prezydentem Ronaldem Reaganem a przywódcą sowieckim Michaiłem Gorbaczowem zakończone zostały fiaskiem, ponieważ obydwaj przywódcy nie byli w stanie przezwyciężyć impasu w sprawie amerykańskiego programu SDI — "gwiazdnych wojen".

Choć niepowodzenie spotkania na szczycie stawia pod znakiem zapytania szansę na kolejny — planowany w USA szczyt i rokowania rozbrojenie w Genewie, to obydwie strony stoją na stanowisku, że rozmowy genewskie powinny być kontynuowane, a w opinii wielu dyplomatów amerykańskich spotkanie w Rejkjawi przyniosło również pozytywne rezultaty.

Jeden z negocjatorów stwierdził, że "w czasie 24 godzin dokonaliśmy większego postępu w dziedzinie kontroli zbrojeń niż w ciągu ostatnich czterech lat.

Obydwaj główni aktorzy spotkania podsumowując jego wyniki obwiniali się wzajemnie o spowodowanie niepowodzenia.

W krótkim przemówieniu przed odlotem do USA prezydent Reagan stwierdził, że "przedstawił najdalej idącą propozycję rozbrojenia a sekretarz generalny ją odrzucił." Dzisiaj wieczorem w przemówieniu telewizyjnym adresowanym do narodu amerykańskiego przedstawił (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Brytyjska Królowa w Chinach

Pekin (CST) — Królowa Wielkiej Brytanii, Elżbieta II, rozpoczęła sześciodniową podróż do Chin. Jest to pierwsza wizyta w tym państwie złożona przez rządzącego brytyjskiego władcę.

Na lotnisku królowa powitał minister spraw zagranicznych Wu Xueqian, przedstawiciele władz chińskich, brytyjscy dyplomaci oraz tłum dzieci.

Oficjalne powitanie królowej odbędzie się dzisiaj na placu Tiananmen. Książę Filip przybył do Chin oddzielnie, po wizycie w Japonii.

Po zwiedzeniu Szanghaju, dawniej stolicy Xian, Kunming i Kantonu królowa odpłynie do Hongkongu na pokładzie jachtu "Britannia".
Przed zakończeniem wizyty Elżbieta II spotka się prawdopodobnie z chińskim przywódcą Deng Xiaopingiem.

Wybory Krajowe w Bawarii

Manachium, Niemcy Zach. (CT) — Podczas wczorajszych wyborów parlamentarnych w największym kraju Niemiec Zachodnich, Bawarii rządząca partia chrześcijańsko-demokratyczna odniosła zdecydowane zwycięstwo nad opozycyjną partią socjal-demokratyczną.

W wyniku wyborów bawarski premier Franz Joseph Strauss i jego partia otrzymali 126 miejsc w krajowej legislaturze czyli 55,9 procent głosów, Opozycyjni socjaldemokraci otrzymali 27,4 procent głosów i 65 miejsc w krajowym parlamencie. Lewicowa partia Zielonych uzyskała zaledwie 7,5 procent głosów i 13 miejsc.

Wyniki wyborów wskazują, że podczas narodowych wyborów 25 stycznia rządzący kanclerz Helmut Kohl może liczyć na swoją partię i wyborców z Bawarii.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Wystawa Grup Etnicznych

Już w dniach 18 i 19 bm. w godzinach 11-8-iej wieczór w Donnelly Hall, 411 E. 23-cia ul., odbywać się będzie po raz 27-my tradycyjna Wystawa chicagowskich grup etnicznych. Będzie to również 27-my udział Harcerstwa.

Tegoroczna Wystawa wypada w 150-tą rocznicę narodzin Chicago. W dniach tych można będzie oglądać cały niemal świat "w kapsułce": rzadkie eksponaty historyczne, wyroby sztuki ludowej, przemysłu zdobniczego, tańce, stroje i zwyczajnie ludowe, a skosztować różne przysmaki ponad 60 różnych narodowości z całego globu ziemskiego. W tym również polskie.

Jako wstęp na Wystawę można przynieść puszkę konserw, lub złożyć przy wejściu \$1 — na rzecz biednych w Chicago.

Harcerska grupa jak zawsze ma stoiska: kulturalno-sprzedawcze i podwójne kuchenne. Nadto występują "Lehici" w sobotę i niedzielę.

Udział nasz w tej imprezie — to praca całości tutejszego Harcerstwa. Stoisko kulturalno-sprzedawcze przygotowuje 21 Krąg Starszoharcerski i Zarząd Obwodu. Młodzież Hufca harcerzy — ma duży w sobotę, Hufiec Harcerki — w niedzielę. Koło Przyjaciół Harcerstwa prowadzi kuchnię polską. Przygotowania w toku.

Druh Jan Toczycki — imprezowy KPH raz jeszcze zwraca się z serdecznym apelem do wszystkich Rodziców młodzieży harcerskiej o zgłaszanie — domowej roboty — polskich potraw i ciast. Telefonować prosimy: 775-1142.

Jak dawniej, tak i tym razem dołóżmy starań, by nasze stoiska imponowały swym wyglądem, obsługą i przyczyniły się do wzbogacenia dobrego imienia Polski i Harcerstwa. Zapraszamy serdecznie całą młodzież harcerską wraz z zuchami, Rodziców i naszych Przyjaciół. Dojazd po 23 ul., lub po Lake Shore Dr. — szczegóły w prasie, afiszach i radio.

Dobrze Mieć Przyjaciół

Nasze ofiarne panie z KPH, kończąc przygotowanie pierogów na zbliżającą się Wystawę Folkloru — 18 i 19 października — spotkała miła niespodzianka. Ośz właściciel Forest View Sausage, słysząc o tych przygotowaniach, darował dla zespołu Pań smaczne ciasta, by "osłodzić" im pracowite wieczory.

W drugim wypadku, p. Penar, pomagając "wytwórni" nie mógł nadziwić w pracy z małym kuchennym waleczkiem udał się więc do Milwaukee Inn Restaurant, gdzie właściciel wypożyczył Kołu Przyjaciół olbrzymi wałek i praca ruszyła na pełnych obrotach.

Obu właścicielom firm serdecznie dziękujemy za pomoc.

"Wichry"

Nasz Harcerski Zespół rozpoczął swe regularne próby w każdy wtorek o godz. 7-iej w Domu SPK Nr. 31, 3242 N. Pułaski. Jak zwykle, na początek roku szkolnego, zwracamy się do Kierowników pracy harcerskiej: Hufcowych, Drużynowych i Rodziców o zachęcanie młodzieży do wstępowania do Zespołu.

Do Zespołu przyjmuje się młodzież powyżej lat 13-tu. Młodzież ta nie tylko uczy się śpiewu i deklamacji, poprawia swój język polski, ale poznaje historię i literaturę polską.

Wierzmy, że zarówno Kierownicy pracy jak i młodzież i Rodzice pojdą do naszego apelu z sercem, bo przecież to Zespół Harcerski jest własnością całej Rodziny Harcerskiej i jej dumą. Zgłaszać się można drogą przez Hufcowych lub tel. 276-8341 i 777-9037. c.d.n.

Pasowanie

Minionej soboty, 4 października, w Domu 90-iej Placówki SWAP, odbyło się tradycyjne pasowanie "dorosłych" — 11-to letnich zuchów na harcerzy z Gromad: "Słoneczna", "Orleńca Tatrzańskie", "Chłopcy z lasu", "Dzielnicy Zawiszczy" i "Białe Orleńca". Mało, bo tylko 9-ciu, zuchów "dorosło" w tym roku. Zostali oni przydzieleni do drużyn 1-iej, 2-iej, 3-iej i 4-iej.

Po śpiewie paru piosenek zuchowych i harcerskich, dzielna dziewczątka stanęła do próby poprzedzającej pasowanie. Prób tych było aż cztery. Przedzielały je piosenki zuchowe w bardzo dobrym wykonaniu — znać było, że zuchy na kolonii nie

próżnowały. O piosenkach harcerzy trudno wydać podobną opinię. Próby wywoływały u młodszych zuchów, choć nie było za wielu — żywiołowe wybuchy zachęty lub radości z czyjejś wygranej.

Po zakończeniu prób, wprowadzeniu sztandaru, krótkiej gawędzie Druha Hufcowego, powtórzeniu Prawa zuchowego i harcerskiego — odbyło się tradycyjne pasowanie. Pozostający nadal w Gromadach zuchy pożegnali swych towarzyszy zabaw gromkiem "Czuj! czuj! czuj!" a harcerze powitali nowo pasowanych okrzykiem "Czuwaj!"

Hymn harcerski i wyprowadzenie sztandaru zakończyły uroczystą część zbiórki.

Warto podkreślić, że tym razem było znacznie więcej Rodziców niż w latach poprzednich.

Przewodniczący Obwodu życząc pasowanym harcerzom radosnych harców zwrócił się z apelem tak do kierowników pracy harcerskiej jak i rodziców, a nawet młodzieży o podjęcie wysiłku celem powiększenia stanów liczbowych Gromad i Drużyn, objęcie wychowaniem harcerskim tak licznej gromady młodzieży pozostającej poza naszymi szeregami.

Zbiórkę zakończono bratnim kręgiem i hymnem Maryjo Królowo Polski... kominek prowadził św. Janusz Wielgi — sekretarz hufca.

Dziękujemy

5-iej Kresowej Dywizji Piechoty za dar \$100, złożony w podziękowanie Harcerskiemu Zespołowi "Wichry" za jego wzruszający wkład w program Zjazdu z okazji 45-lecia powstania Dywizji — serdeczne harcerskie Bóg Zapłać.

"Na Koszt Wielkiej Trójki"

Wspomnienia te noszą tytuł "Saga Rodziny Kresowej" zdobywają uznania za wierny obraz rzeczywistości — malowany ze ścisłością niemalże fotograficzną — życia tysięcy rodzin polskich, kresowych osadników Wołynia i Podola wywiezionych w lutym 1940 roku przez Sowiety na zsyłkę w głąb Syberii i inne dalekie wschodnie bezdroża nieludzkiej ziemi.

Poznanie Pamiętnika p. B. Terpina, podanego w ciekawej i bezpośredniej formie, pozwoli jednym przypomnieć, drugim poznać losy blisko 2 milionów Polaków wywiezionych na zaturę.

Zarząd Obwodu ZHP Chicago posiada jeszcze niewielką liczbę tej książki. Zainteresowani mogą telefonować 276-8341.

Kalendarz Polonii Świata — 1987

Kto chce mieć pod ręką wszelkie adresy polskich instytucji i organizacji rozsiąanych po całym świecie — winien nabyć Kalendarz Polonii Świata w opracowaniu hm. E. Gierat.

Bogactwo informacji i adresów związanych z życiem i pracą społeczną Polonii Świata zebranych w Kalendarzu — jest imponujące. Zainteresowanych tym kalendarzem prosimy telefonować 276-8341. Cena \$5.

Institut Języka Angielskiego

Ogłasza dodatkowe zapisy na intensywny kurs języka angielskiego I stopnia. Program obejmuje gramatykę i fonetykę. Zgłaszać się na lekcje w poniedziałek i czwartek o 10 rano lub 6 wieczorem do:

CENTRUM IM. JANA PAWŁA II
1317 N. Ashland Chicago
Tel.: 276-7171 (Rano i Wieczorem)

Pojeranie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Nowa Teoria o Lądowaniu K. Kolumba

Washington (CST) — Można powiedzieć, że Krzysztof Kolumb był idealnym obywatelem i królewskim sługą: Nie wiedział, dokąd płyń, nie wiedział gdzie dotarł, nie wiedział też, gdzie się znajduje, kiedy wyruszył w drogę powrotną do domu — a wszystko to za pieniądze podatników.

Kilka dni przed "Columbus Day" amerykańskie Towarzystwo Geograficzne opublikowało interesujący wniosek, że słynny podróżnik był bardzo zdziwiony miejscem do którego dotarł w dniu 12 października 1492 roku. Nie tylko on. Nikt z załogi nie wiedział dokładnie, gdzie przybili do brzegu.

Na konferencji prasowej w głównej kwatery przedstawiciele Towarzystwa ujawnili, że najnowsze dowody wykazują, że Kolumb przybił do brzegów Nowego Świata nie na wyspie San Salwador na archipelagu wysp Bahama, jak do tej pory przypuszczano, lecz 75 mil na południowy wschód od tej wyspy.

Nowym miejscem lądowania ma być niezamieszkała wyspa Samana Cay, która, jak twierdzi wydawca magazynu National Geographic, jest jedynym miejscem we wschodniej części archipelagu, które odpowiada opisowi podanemu przez Kolumba.

Joseph Judge uważa, że większość historyków na czele ze znanym biografem Kolumba, Samuelem Eliotem Morisonem jest w błędzie przyjmując za miejsce przybycia do brzegów wyspę San Salwador. Przyjął on mianowicie, że Kolumb wyładował na tej wyspie, a następnie wraz z prądem Atlantyckim wyruszył w kierunku wysp Pinta, Nina i Santa Maria.

Kilku naukowców Towarzystwa Geograficznego przetłumaczyło po wtórnie pamiętnik Kolumba, a także przy pomocy dokładnych obliczeń matematycznych, wpływu prądów i wiejących wiatrów na kurs statku oraz dzięki komputerowemu modelowi widoczności między wyspami, wyliczono, że dziewięć po drodze mijanych wyspek nie mogło być opisywanym miejscem lądowania.

Jedynym, zgodnym z opisem brzegiem był brzeg wyspy Samana Cay. Późniejsze naoczne obserwacje i pomiary potwierdziły te obliczenia całkowicie. Zastany krajobraz zgadzał się słowo w słowo z opisem Kolumba, a także z późniejszymi źródłami hiszpańskimi i indiańskimi.

Judge twierdzi nawet, że według

programu komputerowego kurs floty Kolumba ze znanego i potwierdzonego już miejsca lądowania na Kubie prowadził z powrotem na wyspę Samana Cay.

Jeden z badaczy Marden i jego żona, matematyczka Ethel, sporządzili dokładnie mapkę rejsu floty wielkiego podróżnika od ostatniej znanej pozycji przy wyspie Gomera w archipelagu Wysp Karaibskich w dniu 9 września do jej lądowania na brzegu Ameryki Płn. w dniu 12 października. Doszli oni do wniosku, że "Morison zignorował zupełnie aktualne prądy i dryfy".

"Nie biorąc w rachubę aktualnych prądów, Morison umieszczał statki Kolumba o prawie cały jeden stopień bardziej na północ szerokości geograficznej niż było to naprawdę" — twierdzi Marden.

Pełny artykuł napisany przez Judgea, Mardena i lingwistę Eugene Lyonsa, który dokonał tłumaczenia pamiętników Kolumba ukazał się w najnowszym wydaniu magazynu "The National Geographic".

Proszą o Pomoc

Anny Forjś, zamieszkała 38-300 Gorlice, ul. Michalusa 27/3, woj. Nowy Sącz, zwraca się z prośbą o pomoc.

Jest wdową i matką ośmiorga dzieci. Utrzymuje się z renty inwalidzkiej po zmarłym mężu. Jedno z jej dzieci, 16-letni syn, jest od wielu lat chory na astmę sercową. Jest jej ciężko materialnie, dlatego zwraca się o pomoc w jakiegokolwiek postaci.

Janina Rojek, zamieszkała 58-113 Lutomia Dolna 108, woj. Wałbrzych zwraca się z prośbą o pomoc. Znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej.

Jest matką sześciorga dzieci w wieku 13, 10, 8, 7, 5 i 4 lata. Wszelka pomoc dla tej rodziny jest wskazana.

Również z prośbą o pomoc zwraca się Stefania Kuglarz, zamieszkała Kozy 214, p-ta Kozy 34-430, woj. bielskie. E. Kuglarz oraz jej mąż są inwalidami z powodu postępującej ślepoty. Mają dwoje dzieci w wieku 12 i 4 lata. Do listu dołączone jest zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia adresatki.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochoodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwon Po Umówienie Się Porady Bezpłatne 281-8744
- 24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
- 2918 N. MILWAUKEE
- 77 W. Washington • Pokój 1412

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Sprawy imigracyjne
- Uszkodzenia cieleśne • Sprawy kryminalne • Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
- Rozwód w U.S.A. \$400 (łącznie z kosztami sądowymi)
- Legalizacja rozwodu w Polsce \$175
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.

Tel.: 825-3184 (Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE. MÓWIMY PO POLSKU

POTRZEBUJESZ SZYBKO ROZWÓD?

Wystarczy jedno z małżonków, aby udać się do Międzynarodowej Agencji do Spraw Rozwodowych, która Tobie szybko i sprawnie załatwi rozwód przez sąd w Meksyku. Przed sądem będziesz reprezentowany przez adwokatów posiadających uprawnienia do występowania w tamtejszych sądach. Opłaty stałe, nie ulegające żadnym podwyżkom. Mamy wyniki załatwiania sprawy w ciągu 3-4 tygodni.

Rozwody są także akceptowane przez Urząd Imigracyjny
CENY PRZYSTEPNE MÓWIMY PO POLSKU
OF LEGAL COUNSEL

MARC T. DANON - ATTORNEY AT LAW NEW YORK NORMAN MACLEOD - ATTORNEY AT LAW SAN FRANCISCO

INTERNATIONAL CONSULTANTS

Suite 2032 7th Floor,
333 N. Michigan Ave. 12 W. 31st St.
Chicago, Ill. 60601 New York, N.Y. 10001
Tel.: (312) 346-3176 Tel.: (212) 967-4986

Biurowo otwarte od 10 rano do 5 popoł. (włącznie z sobotami).
Formalności można także załatwić korespondencyjnie.

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

31

— Niech to wszyscy czarci wezmą! — ryknął ze wściekłością. — Ziemi mało, a i ta rola, co nam pozostała, nie nie rodzi! W mieście w zimie żadnego zarobku! Brat bezrobotny siedzi u mnie na karku i ja muszę go karmić... Skąd wziąć?!

Włodzimierz usiadł tegoż wieczora i napisał dwie ulotki — każdą w pięciu egzemplarzach. Jedną o proletaryzacji włościan, drugą — o bezrobociu. Ukrył je w skrzyni z ziemniakami i poszedł do Grzegorza. Długo wysłuchiwał jego skarg, wypytywał o życie na wsi i o ciężki los bezrobotnego, opowiadał, objaśniał, radził.

Rezultat był nieoczekiwany i szybki. Bracia stali się jego pomocnikami i starannie roznosili ulotki po okolicznych wsiach i po fabrykach.

W drugim roku wygnania, Włodzimierz poznał mieszkającą w tymże domu dziewczynę.

Mała, śniada, o czarnych oczach i wydatnych wargach uśmiechała się do niego beczelnie i zachęcająco.

Dowiedział się od Grzegorza, że trudniła się szyciem sukien, lecz nie pogardzała innym, bardziej łatwym zarobkiem, przyjmując u siebie mężczyzn.

Spotkawszy ją na schodach, Uljanow spytał:

— Panienska ma na imię Grusza?

— Skąd pan wie? — odparła pytaniem i zaśmiała się zaczepnie.

— Gubernator poinformował mnie o tem! — odpowiedział żartobliwie.

— Ten do mnie nie przychodzi... — odparła. — Moi goście — nie tacy wielcy panowie! Może i pan wstąpi do mnie?

— Wstąpię! — zgodził się. — A kiedy?

— Chociażby dziś wieczorem... — szepnęła.

Przyszedł. Rozejrzał się po pokoiku. Zwykle legowisko biednej prostytutki.

Szerokie łóżko, stolik, dwa krzeselka, umywalka, na ścianach dwa oleodruki, przedstawiające nagie kobiety i kilka fotografii pornograficznych.

Dodatek niezwykle stanowiła maszyna do szycia i obraz Chrystusa w kącie z palącą się przed nim lampką olejną.

— Ha! — zawołał Uljanow wesołym głosem. — A co tu robi Syn Boży? Napatrzył się biedak na różne hece, odbywające się na tem łożu!

Dziewczyna, już rozpinająca na sobie bluzkę, nagle spoważniała. Iskry mrocznego gniewu zamigotały w jej oczach.

— Niech patrzy, niech! — syknęła. — Musi wiedzieć, że zbawiał świat, a biednych ludzi nie potrafił z nędzy wyrwać! Muszą oni sami dawać sobie radę, kto jak może: jeden z nożem w rękę, a ja — na ten łożku. Niechże patrzy!

Uljanow zamyślił się. Wyobraził sobie tę prostytutkę, pełną nienawiści i zrozumienia własnej nędzy, w chwili, gdyby jej dano noż do rąk i powiedziano:

— Idź i mój się bezkarnie!

Pohulałaby ona!

Uśmiechnął się mimowoli i ze współczuciem spojrział na dziewczynę.

Sama o tem nie wiedząc, nauczyła go wielkiej rzeczy — wykorzystała potęgę nienawiści.

Spostrzegła jego uśmiech i zapytała podejrzliwie:

— Dlaczego się śmiejesz?

Żeby nie zdradzić się przed nią ze swoich myśli, odpowiedział:

— Chrystus dla panienki był nielitościwy, a pomimo to pali się przed nim lampka. Z tego się śmiałem...

Wzruszyła niedbale ramionami i mruknęła:

— Niech wie, że i ja mam w sercu dobro...

Spojrzała na gościa i rzekła poważnie:

— No, cóż? Mam się rozbiierać? E—e, kiedy ty jakiś dziwny, niesamowity jesteś!

— Pogadamy ze sobą bez rozbiierania się — odparł wesoło. — Niech panienska nie obawia się — zapłacę!

— Głupi jesteś! Ja tylko za pracę biorę pieniądze! — zawołała. — Nie jestem żebraczką, która stoi pod cerkwią z wyciągniętą ręką...

Z Gruszą Uljanow prędko się zaprzyjaźnił.

Bywał u niej i jako jej klient, placąc regularnie, a wtedy mówiła do niego poufale — „ty” i traktowała go dość brutalnie. Częściej jednak odwiedzał ją, jako znajomy i sąsiad. Często walała go wtedy herbatą z obwarzankami, rozmawiała poważnie, skupiona i zawstydzona. Przed jego odwiedzinami sprzątała łożko i wynosiła umywalkę do sieni. Zwracając się do niego, mówiła z szacunkiem: „Włodzimierz Iljicz” i nie pozwalała sobie na żadną poufalskość, ani nawet na żart.

Gdy wybuchnął strajk na fabryce Złokazowych, Uljanow napisał ulotkę o taktyce robotników i sabotażu, a te ulotki rozdawała Grusza, mająca tam licznych znajomych. Zaresztowano ją, odstawiono do wydziału śledczego, głodzono, bito, żądając wskazania organizacji, do której należała.

Nie nie powiedziała i Włodzimierza nie wydała.

Skazano ją na dwa lata więzienia.

Uljanow wkrótce zapomniał o niej. Była dla niego małą, malutką, ledwie dostrzegalną wiechą na drodze jego, biegnącej w nieznaną dal, gdzie tylko on jeden wyraźnie widział swój cel, niczem nie zamglony, zawsze jasny.

Przypomniał mu o dziewczynie brat stróża, powracający z więzienia, gdzie odwiedzał jakiegoś wieśniaka.

— Grusza kazała pozdrowić pana i powiedzieć, że dla niej jest obojętne, gdzie zgnie — w szpitalu, czy w więzieniu...

Uljanow wzruszył ramionami, jakgdyby mówiąc:

— No, to i dobrze!

Nie miał czasu zaprzętać sobie głowy takimi drobiazgami, odlamkami życia.

Otoczony słownikami i samoukami studiował w tym okresie języki obce.

Miałżeż myśleć o śmiesznej prostytutce, palącej lampkę ofiarną przed świętym obrazem, spoglądającym na łożo rozpusty?

Nie miał w sobie ani cienia sentymentalności. Nie był zdolny do porównania tej dziewczyny upadłej z małą lampką ofiarną. Dla niego była ona drzazgą, odlupaną przy rąbaniu lasu życia.

Miałżeż zastanawiać się nad losem każdej drzazgi, gdy chodziło mu o knieję, — gesty, mroczny, nieprzebyty bór?

"Wielki Bieg" — Jerzego Domaradzkiego (1981)

Spotkanie z Aktorem Krzysztofem Pieczyńskim

"Wielki bieg" Jerzego Domaradzkiego należy do filmowej spuścizny okresu "Solidarności" w Polsce, który wydał takie, ostre utwory krytyczne, powracające do oceny lat 50-tych i stalinizmu w Polsce — jak "Przełamanie" K. Bugajskiego, "Dreszcze" W. Marczewskiego czy "Wahadełko" F. Bajona. Wszystkie te filmy podążyły drogą wskazaną przez przełomowy film Andrzeja Wajdy, "Człowiek z marmuru," pierwszej, po całych dekadach, próbie rozrachunku i przemocą, krzywdą i zakłamaniem, jakie stalinizm wniósł do polskiego życia.

Jerzy Domaradzki, autor "Wielkiego biegu" jest reżyserem z kręgu Andrzeja Wajdy, jego asystentem i współpracownikiem przy "Człowieku z marmuru." Samodzielnie nakręcił on kilka filmów, m. in. "Planeta Krawiec," "Młyn nad Lutynią" (wg J. Iwaszkiewicza). "Wielki bieg" jest jednym z pierwszych filmów J. Domaradzkiego, opartym na scenariuszu Feliksa Falka, utalentowanego reżysera filmowego, scenarzysty i dramaturga, który niejednokrotnie powracał do lat stalinizmu i odwiłżył w swoich własnych utworach ("Był jazz").

W "Wielkim biegu" tematem głównym jest młodość lat 50-tych i jej entuzjazm dla nowego życia, manipulowany i wykorzystywany przez komunistyczny aktyw. Biorąc za tło akcji jeden z masowych biegów, typowych dla propagandowych akcji czasów stalinowskich, reżyser pokazuje szeroką panoramę ludzkich postaci i charakterów zaangażowanych w ów bieg — który zwolna

urasta do rangi metafory samego życia. Są tam entuzjaści i cynicy, cwaniacy i naiwni, są ludzie z misją (syn aresztowanego przez bezpiekę

działacza, który chce wstawiennictwa w sprawie ojca) i są wreszcie, jak główny bohater, ludzie dojrzejący do własnej decyzji, uczący się na własnych błędach.

Jedną z głównych ról ZMP-owskiego karierowicza i manipulatora, gra Krzysztof Pieczyński, jeden z najzdolniejszych młodych aktorów ostatniej generacji. Zdobył on już kilka znaczących wyróżnień, m. in. aktorską nagrodę na ostatnim festiwalu filmowym w Gdańsku, zaś jego najbardziej znaczący film, "Jezioro Bodeńskie, w rez. Janusza Zaorskiego (według znanej powieści St. Dygata), w którym kreuje on główną rolę — otrzymał Grand Prix na tegorocznym międzynarodowym festiwalu w Locarno (Szwajcaria).

Projekcję filmu "Wielki bieg" wraz ze spotkaniem z aktorem K. Pieczyńskim, organizuje na otwarcie jesiennego sezonu imprez kulturalnych Polski Związek Akademików. Impreza odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 7:30 wieczorem, w nowej siedzibie PZA, w Domu Kongresu Polonii Amerykańskiej pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave.

Słowo wstępne wygłosi i dyskusję prowadzić będzie znany krytyk filmowy i literacki, autor wielu książek na temat filmu, redaktor naczelny dwutygodnika "Zgoda," dr Wojciech Wierzeński.

Po programie część towarzyska.

Nowi Chrystusowcy w USA

We wrześniu br. dwóch młodych kapłanów z Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej powiększyło szeregi księży Chrystusowców, pracujących w Ameryce Północnej. Zostali oni przeznaczeni do pracy duszpasterskiej w naszej Prowincji i otrzymali staty pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Są to księża:

Stanisław Parol, liczący 33 lata życia i sześć lat kapłaństwa. Pracował na różnych placówkach dusz-

pasterskich w Polsce, ostatnie 4 lata w Szczecinie. Pochodzi on z dawnego województwa lubelskiego, obecnie z woj. Zamość.

Jan Rudziewicz, liczący 29 lat życia i 3 lata życia kapłańskiego. Ostatni rok pracował również w Szczecinie. Pochodzi z województwa białostockiego.

Obydwaj księża ukończyli Wyższe Seminarium Księży Chrystusowców w Poznaniu.

Z przybyciem wyżej wymienionych dwóch kapłanów, liczba księży Chrystusowców w naszej Prowincji osiągnęła cyfrę 34. Oprócz kapłanów pracuje tu też nasz jeden brat zakonny. Razem jest na 35.

Ks. Władysław Gowin, T. Ch.

Szkoła Hanson Park Zaprasza Wolontariuszy Na Herbatkę

Szkoła podstawowa Hanson Park serdecznie zaprasza rodziców — wolontariuszy oraz osoby zainteresowane pomaganiem szkole na herbatkę, która odbędzie się w czwartek, 16 października w budynku szkolnym przy 5411 W. Fullerton w Chicago. Początek o godz. 1:30 po poł. Herbatka odbędzie się w nauczycielskiej jadalni. Prosi się, aby osoby, które przybędą na to spotkanie najpierw zarejestrowały się w biurze, aby otrzymać odpowiednie wizytówki z nazwiskami.

Zabawa Jesienna Klubu Przybysławice

Klub Przybysławice urządza jesienną zabawę w sobotę 18 października, w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett, początek o godzinie 8:00 wieczorem, orkiestra: "Wesoła Czwórka".

Uprzejmie zapraszamy członków z rodzinami i sympatyków oraz całą Polonię.

Cały dochód przeznaczony jest na wykończenie kościoła w Przybysławicach.

Ted Kaganek — prezes
Jan Żurek — przewodniczący

Zapraszamy Do Chóru Filareci-Dudziarz

Chór Filareci Dudziarz zaprasza miłośników śpiewu, do przyłączenia się, a tym samym powiększenia liczby członków Chóru, który dnia 8 listopada urządza koncert polskich i amerykańskich pieśni.

Chętnych do śpiewu serdecznie zapraszamy, zapewniając, że, "Kto w Chórze Filareci śpiewa, ten nigdy w życiu kłopotów nie miewa!"

Prosimy zgłaszać się osobiście w każdą środę od godz. 7-jej wieczorem, w sali SPK przy ul. 3242 N. Pulaski Rd. Po więcej informacji, prosimy dzwonić prezeski chóru na nr. HU 5-5893.

Ted Kaganek — prezes
Jan Żurek — przewodniczący



W biurach Związku Narodowego Polskiego gościła senator stanowa Adeline J. Geo-Karis, która w nadchodzących wyborach ubiega się o stanowisko kontrolera stanowego z ramienia Partii Republikańskiej. Od lewej: Emil Kolasa — sekretarz generalny ZNP, Louis Kasper — przewodniczący republikanów w Chicago, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy A. Mazewski, sen. A. Geo-Karis, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz i Dennis Voss — b. komisarz Dystryktu Sanitarnego.

(foto. Vic Modliński)

Światowy Zjazd Wychowanków Szkół Junackich i Ochotniczek

4-7 Wrzesień, 1987

40 lat mija od wyjazdu Szkół Junackich i Młodszych Ochotniczek ze Środkowego Wschodu. Los rzucił nas w różne strony, dużo wody upłynęło od czasów szkolnych. Ukończyliśmy szkoły, studia, pracujemy zawodowo, założyliśmy rodziny, weszliśmy do polskich organizacji społecznych i utrzymujemy kontakt ze sobą.

Wyszliśmy ze szkół 40 lat temu stając się ambasadorami sprawy polskiej. Wyszliśmy na ludzi wartościowych, dla których sprawy polskie nigdy nie były obojętne. Przyjaźń powstała w latach tragicznych i przełomowych dla nas w naszej młodości jest trwałą i niezapomnianą tak, jak niezapomniane są chwile z ostatniego zjazdu Szkół w Londynie w 1980 roku.

Teraz kolej jest na zachodnią półkulę — Kanadę i Stany Zjednoczone. Komitet Organizacyjny przystąpił do pracy i Zjazd odbędzie się w dniach 4-7 września, 1987 roku w Detroit-Windsor. Prosimy zarezerwować sobie wakacje na ten czas, by móc odnowić znajomości i przyjaźnie zawiązane w czasach młodych, Ochotniczek, Kadetów, Mechanicznych, czy Lotniczych.

Piękna Kanada pachnąca żywicą i bogate Stany otwierają się przed Wami. Skorzystajcie, że jeszcze macie szansę spotkania się.

Nasze Koleżanki i Koledzy z Europy będą mogli zwiedzić piękne okolice u nas i odpocząć po tym pięknym zjeździe w 1980 roku. Południowa Ameryka miejmy nadzieję też się zdecyduje — jest do nas bliżej aniżeli było do Anglii. Australia

Wspólna Instalacja Okręgu I SWAP

Wspólna instalacja Okręgu I SWAP i Korp. Pom. Pań, odbędzie się w niedzielę 26 października, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica, Chicago, Illinois, początek o godz. 3 po poł.

Tak Zarządy jak i Komitet Imprez serdecznie zapraszają Placówki, Korpusy oraz sympatyków naszej organizacji na powyższą imprezę, w czasie której zostaną zaprzysiężone nowe władze, tak Okr. I, jak i Korp. Pom., na rok 1986 i 1987. Wasza obecność doda im bodźca do dalszej pracy na niwie weterańskiej i społecznej.

Wstęp z kolacją \$5 od osoby, a 1 wiec do milego zobaczenia się na instalacji.

Za Zarząd i Komitet
Maria L. Szeląg — prezeska
Jan Bogusz — kom.

Filmy z Dreszczykiem w Bibliotece Portage-Cragin

Biblioteka dzielnicowa Portage Cragin, 5110 West Belmont Ave., zaprasza na filmy z dreszczykiem, które będą wyświetlane przez trzy kolejne środy, począwszy od 15 października:

15-go października — Hound of the Baskervilles,

22 października — Fall of the house of Usher,

29 października — Murder on the Orient Express.

Filmy nie mają polskich napisów, są w języku angielskim. Początek wyświetlania filmów o 6:30 wieczorem. Czas trwania: 90-130 minut.

Wstęp wolny dla wszystkich. Serdecznie zapraszamy zainteresowanych.

Helena Ziółkowska

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy Z.N.P.

Miesięczne posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 14 października w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave. Początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkie Panie o przybycie, ponieważ mamy bardzo wiele ważnych sprawy do załatwienia.

Helena Szymanowicz — prezeska

"Zabawa Towarzyska" Gminy 91 ZNP

Podajemy do wiadomości, że tegoroczna "Zabawa Towarzyska" odbędzie się w niedzielę 16 listopada, b.r. w sali Domu Młodzieży, 6038 N. Cicero Ave. Początek o godzinie 2 po południu.

Nasza przewodnicząca zabawy, komisarka Kazimiera Pytel wraz z Paniami w komitecie oznajmiają, że starają się aby zabawa się udała. Będą piękne fany dla uczestników.

Prosimy zapamiętać datę 16 listopada i przyść na spotkanie aby spędzić mile chwile w towarzystwie związkowców i przyjaciół.

Aleks Pestrak — prezes
Kazimiera Pytel — komisarka
przew. Komitetu

Zabawa Towarzyska Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP urządza raz w roku zabawę towarzyską. W tym roku zabawa ta odbędzie się w niedzielę, dnia 19 października, w sali Domu Młodzieżowym Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., początek o godz. 2:00 po poł.

Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych opłat od swych grup i wszelkie wydatki administracyjne, zakup biletów, popieranie spraw humanitarnych, pokrywa z dochodu z tej zabawy. Dlatego wszyscy członkowie Grup z naszej Gminy oraz sympatycy są proszeni o przybycie.

Komitet zabaw z przewodniczącą Zofią Ligezą, wiceprezeską Gminy i wiceprzewodniczącą Anną Halvorsen dokładają wraz z całym komiteciem starań, aby wszystkich ugościć. Komitet prosi delegatów Gminy i przyjaciół o przyniesienie fantów na tę zabawę.

Po zabawie — kawa i ciasto domowego wypieku.

Stanisław Ścibło — prezes
W. Kuman — sekr. i koresp.

Zabawa Jesienna Szkoły W. Sikorskiego

Polska Szkoła im. Gen. W. Sikorskiego w Addison, zaprasza na "zabawę jesienną," w sobotę, 25 października, do sali Plac. 90 SWAP, pod adresem 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill. Początek o godz. 8 wieczorem, orkiestra "Krakowiak."

Dochód całkowicie przeznaczony na cele szkolne. Po rezerwacji stoliczków prosimy dzwonić na nr — 773-3570.

Zebrańie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago będzie miał swe powakacyjne posiedzenie we wtorek 14 października o godz. 7:30 wieczorem w sali Stow. Weteranów przy 4139 S. Kedzie Ave. Na zebraniu wybierzemy nowy zarząd na przyszły rok, dlatego prosimy wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie.

Kazimierz Jasiński — prezes
Ludwik J. Storek — sekr. prot.

"Social Party" Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP zaprasza na zabawę stoliczkową "Social Party," która odbędzie się w niedzielę, 19 października w sali SPK Koło 31 przy 3242 N. Pulaski Rd. Początek o godz. 2 po poł. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek, podane będą kawa i ciska. Prosimy wszystkich członków i sympatyków o poparcie naszej imprezy.

T. Wojnar — prezes
G. Podraza — przew. zabawy
S. Krukar — sekr.

Zebrańie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 15 października o godz. 7 wiecz. w Archer Park, 4901 S. Kilbourn Ave.

Prosimy członków o przybycie, bo mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Melania Winięcka — prezeska
Maria Pawlikowska — sekr.

Zabawa Stoliczkowa Grupy 2185

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Oddział 101 Leg. Pulaskiego, Grupa 2185 urządza zabawę stoliczkową (Social Party) w niedzielę, 26 października, w sali Domu Młodzieżowym Okręgu 13 6038 N. Cicero Ave. o 1 po południu.

Z Grupa ostatnio połączyło się Tow. Wielkie Księstwo Krakowskie, Grupa 1867 ZNP, które razem tworzą jedną Grupę 2185 ZNP.

Komitet pracuje od kilkunastu tygodni, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele fantów i serdecznie zaprasza zarząd Gminy 75 ZNP oraz członków Grup przynależnych do tej Gminy i Kluby sympatyzujące z naszym towarzystwem. Po zabawie będzie dla obecnych bezpłatnie kawa i ciasto.

Po dokładne informacje telefonować do Marii Klinger: 384-2820.

Za Komitet i Zarząd: —
Eugeniusz Barwicki — prezes
Józefa Przywara — sekr.

Zebrańie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pulaskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 21 października o godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskalka, 5639 N. Milwaukee Ave. Sekr. finansowa będzie wcześniej, aby przyjmować podatki należne do naszej Grupy. Jeżeli ktoś nie może być obecny, można przestać opłatę do sekretarza poczta.

Podczas atego posiedzenia mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia. Jedną z nich jest przygotowanie programu zabawy towarzyskiej, dlatego prosimy wszystkich członków o bardzo liczne przybycie.

Eugeniusz Barwicki — prezes
Józefa Przywara — sekr.

Zebrańie Grupy 1010 ZNP

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 19-go października, o godz. 2-jej po południu, w lokalu pnr. 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Ill.

Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy o przybycie wszystkich członków.

Wiesław Szpara — prezes
Władysław Kuman — sekr. fin.

DWA ZNAKOMITE
POLSKIE FILMY
w PATIO THEATRE
6008 W. IRVING PARK ROAD
Od Czwartku 16 Października
przez 4 dni!
Świetna komedia
powojenna
SAMI SWOI
Zło zaczęło się kiedy niesforna krasula KARGULA naruszyła sąsiedzką ziemię PAWLAKA...
Bohaterów dzieli wprawdzie miedza, ale łączy wspólna praca i przeżycia...
Wspaniały polski film kostiumowy
DULSCY
oparty na słynnej powieści G. Zapolskiej "Moralność Pani Dulskiej"
Tragi-komedia o charakterze satyrycznym arystokracji Krakowa. Film kolorowy z podtytułami ang.
PREMIERA:
CZWARTEK 16 Października i PIĄTEK 17 Października pokaz o godzinie 6:30 wiecz. kasa otwarta o godzinie 6:00 wieczorem.
Wstęp na 2 filmy tylko 5 dolarów. Dokładne godziny rozpoczęcia seansów TELEFONICZNIE: 283-1582 283-1583

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

PAZDZIERNIK, 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

KUPUJCIE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6106 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Zespół Redakcyjny: PIOTR DOMARADZKI, JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ZBIGNIEW KAZIMIERCZAK I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półroc. (6 mos.) 32.00	Półroc. (6 mos.) 17.00	Półroc. (6 mos.) 50.00	Półroc. (6 mos.) 21.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Bez Zagładania w Metrykę

Nie jest wykluczone, że od pierwszego stycznia przyszłego roku zniesiony zostanie w Stanach Zjednoczonych obowiązek przejścia na emeryturę w wieku lat siedemdziesięciu. Najstarszy członek Kongresu 86-letni Claude Pepper, wspomagany przez najstarszego prezydenta w historii tego kraju, stara się przeprowadzić ustawę znoszącą zasadę obowiązkowego przechodzenia na emeryturę po osiągnięciu określonego wieku.

Pepper twierdzi, że obecne przepisy są w istocie dyskryminacją ludzi starszych. Ich zmiana otworzy szansę dla wielu pracowników, którzy mimo podeszłego wieku zachowali sprawność fizyczną i intelektualną. Według Peppera nowa ustawa będzie również miała korzystny wpływ na ekonomię.

Przejście na emeryturę miałyby wedle nowych przepisów pozostać uzależnione od indywidualnej oceny pracownika, jego kondycji fizycznej i psychicznej. Oczywiście byłyby od tej zasady wyjątki, w zawodach wymagających szczególnej sprawności fizycznej. Dla policjantów, strażaków, a także pracowników FBI czas obowiązkowego odejścia na emeryturę byłby odpowiednio wcześniejszy.

Oczywiste jest dlaczego ludziom starszym idea kongresmana Peppera przypadła do gustu. Po prostu pozwala ona dłużej zarabiać pieniądze, czuć się niezależnym i potrzebnym. Również związki zawodowe popierają pomysł, z jednym wszakże zastrzeżeniem: chcą aby pracownik miał prawo wyboru, czy chce dalej pracować, czy też woli odejść na odpoczynek.

W sferach gospodarczych proponowana regulacja wzbudza jednak nieco mniej entuzjazmu. Izba Handlowa Stanów Zjednoczonych stoi na stanowisku, że zniesienie obowiązkowej granicy wieku emerytalnego może spowodować stagnację na rynku pracy i zahamować dopływ młodych i utalentowanych ludzi.

Stanowisko Izby Handlowej wsparte jest przez potoczną wiedzę, która mówi, że z wiekiem możliwości intelektualne człowieka maleją. Jest to jedna z tych oczywistości, które zdają się nie wymagać dowodu. Wiadomo: młodość to jest czas na naukę. Wiadomo: z wiekiem pamięć staje się gorsza. Wiadomo: większość odkryć w naukach matematycznych zrobili ludzie młodzi.

Tymczasem najnowsze badania podważają te ugruntowane prawdy. Stwierdzają one, że u większości ludzi sprawność umysłowa wcale się z wiekiem nie pogarsza, wręcz przeciwnie, im człowiek starszy tym mądrzejszy. Badania wprowadzają rozróżnienie między dwoma typami inteligencji. Pierwsza polega na możliwości przyswajania sobie nowych wiadomości.

Parkingi Dla Równiejszych

Wydawało się, że nie ma takiej kwestii, która mogłaby połączyć w radzie miejskiej zwolenników i przeciwników mayora Washingtona.

A jednak okazało się, że miejscowi politycy, kiedy rzeczą jest naprawdę istotna potrafią wnieść się ponad grupowe podziały. Potrafią dostrzec to co naprawdę istotne, to co stanowi interes nadrzędny, to co łączyć powinno białych i czarnych, tych z południa i tych z północy miasta. Odnaleźli jedność moralno polityczną, której nie dało się zbudować wokół żadnej ostatnio dyskutowanej sprawy, poczynając od podatków, a kończąc na problemie plastikowych rur w chicagowskich domach.

To co połączyło mężów politycznych dźwigających z pełnym poświęceniem ciężar odpowiedzialności za niełatwe sprawy miasta Chicago, to problem parkowania ich własnych samochodów. Dając wyraz wysokiej ocenie swojej działalności, udzielił sobie przywileju parkowania samochodów w miejscach niedozwolonych.

Oczywiście przywilej ten został rozumnie ograniczony przez zastrzeżenie, że wolno z niego korzystać tylko wtedy kiedy alderman załatwia ważne sprawy służbowe. Ponieważ życie aldermana z definicji jest nieustanną służbą — nawet kiedy śpi, to śpi przecież służbowo, by tym owocnie pracować dla swych wyborców po przebudzeniu — więc jest oczywiste, że czło-

Druga wiąże się z umiejętnością posługiwania się posiadaną wiedzą. Okazuje się, że z wiekiem następuje bardzo niewielki spadek tych pierwszych możliwości, natomiast poziom tych drugich rośnie przez całe życie.

Kongresman Pepper przedstawił żywy dowód na poparcie swoich idei. Podczas dyskusji na Kapitolu wystąpił emerytowany profesor chemii dr Herbert Brown. Odszedł on w wieku 66 lat na emeryturę, ale nie przestał pracować naukowo. Robił to dalej, bez żadnego wynagrodzenia i w kilka lat później dostał Nagrodę Nobla. Herbert Brown przypomniał, że w latach trzydziestych, kiedy rozpoczynał karierę uniwersytecką, w środowisku naukowym panowało przekonanie, że najbardziej owocny wiek kończy się dla uczonego około 35 roku życia. "Dziś doszedłem do wniosku — stwierdził Brown — że jest to czysty nonsens."

Gwałtowne zmiany w świecie, rozwój technologiczny, a także współczesna kultura masowa uczyniła z młodości rodzaj bóstwa. W dzisiejszym świecie nie bardzo wypada być starym. Z drugiej strony przeciętne życie ludzkie staje się coraz dłuższe. Na początku tego stulecia trwało w Stanach Zjednoczonych niewiele ponad czterdzieści pięć lat, dziś kobiety w tym kraju dożywają osiemdziesiątki, mężczyźni lat siedemdziesięciu pięciu.

Proponowana przez kongr. Peppera ustawa jest naturalną odpowiedzią na potrzeby coraz większej liczby ludzi starszych, cieszących się dobrym zdrowiem, którzy nie widzą powodu, aby ich odstawiano przymusowo na boczny tor. Chcą dalej żyć czynnie, chcą konkurować z młodszymi, chcą aby oceniano ich nie według metryki, ale według tego co potrafią.

Podejście takie, przestrzegają przeciwnicy ustawy, niesie jednak pewne niebezpieczeństwa. Dzisiaj często się zdarza, że starszy pracownik trzymamy jest w pracy do nadejścia wieku emerytalnego, nawet jeśli pracuje mniej wydajnie, wiadomo bowiem, że dni jego pracy zawodowej są policzone. Przeważają więc nad użytecznością, względy ludzkie.

Nowa ustawa może sprawić, że pracodawca przestanie się na nie oglądać. Wiek przestanie być tarczą ochronną, o wszystkim zdecyduje przydatność pracownika. Dla wielu starszych i sprawnych ludzi perspektywa rywalizacji z młodszymi nie jest straszna. Ale jak to bywa ze wszystkimi pomysłami odwołującymi się do zasady wolnej konkurencji, są one błogostawieństwem dla silnych i udręką dla słabych.

Starość jest czasem mądrości i doświadczenia, ale rzadko bywa czasem siły i przebojowości. O tym także powinni pamiętać zwolennicy proponowanej ustawy.

nek rady miejskiej może zostawić auto gdzie chce i kiedy chce.

Jeśli aldermani poczują potrzebę dalszego udoskonalenia swojej pracy, — a brakować im będzie pomysłów czym by tu odróżnić się od reszty mieszkańców Chicago można im zaproponować kilka wynalazków z innych części świata. Na przykład: bezpłatny bufet w City Hall, przywilej jazdy w stanie nietrzeźwym, prawo do przekraczania dozwolonej szybkości kiedy będą pędzić na ważne posiedzenie rady miejskiej.

A jeśli to za mało, mogą jeszcze obdarować sami siebie talonami na benzynę.

To i Owo

Gdy kolej żelazna należała jeszcze do wynalazków budzących nieufność i grozę, papież Grzegorz XVI (1765-1846) nie zgodził się na jej budowę na terytorium Państwa Kościelnego.

Sądził, że dzięki kolei zżubne idee dotrą i do tego państwa i nie dał się przekonać nawet swemu przyjacielowi kardynałowi Lambruschiniemu, prosząc go, by nigdy nie zwracał się do niego w tej sprawie.

Instytut Etnografii Akademii Nauk Związku Sowieckiego doszedł do wniosku, że największa liczba ludzi długowiecznych żyje w okręgu wysokogórskim Kelbażar w Azerbejdżanie.

Szireli Muslimow żył 168 lat, Mahmud Ejwazow 156 lat. W Azerbejdżanie żyje obecnie kilkuset stulatków.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Handel a Polityka

US NEWS & WORLD REPORT — Powrót moskiewskiego więźnia do Ameryki został ze szczególnym zadowoleniem przyjęty w redakcji naszego tygodnika. Wreszcie Nick Daniloff jest wolnym człowiekiem w wolnym kraju. Sprawa była trudna do rozwiązania. Tym trudniejsza, że stanowiła centralny punkt konfrontacji supermocarstw.

Sprawę Daniloffa trzeba było rozwiązać, bowiem stała na drodze dialogu, który zaprzęta dyplomatów stron w głównej mierze (a więc redukcja zbrojeń, konflikty regionalne, prawa człowieka).

Krytycy, a tych przecież nie brakuje uważają, że w sprawie Daniloffa dobito po prostu targu. Tak, to prawda. Można nazwać targiem układ w sprawie Kanału Panamskiego. W gruncie rzeczy cała dyplomacja to "handel".

Rzecz w tym, — czy interes był zły czy dobry. Ten był dobry, bowiem nic nie kosztował w sensie moralnym czy prawnym.

Łatwo udowodnić, że sprawa Daniloffa została rozwiązana bezboleśnie i honorowo. Nick nie zostałby pewnie nigdy aresztowany, gdyby Stany Zjednoczone nie aresztowały Zacharowa. Gdyby ten ostatni został uznany winnym, ale wymieniony na Jurija Orłowa, znanego dysydenta, oraz jego małżonkę, świat oniemiałby z zachwytu. Tymczasem zwolniono nie tylko Orłowa, ale również Nicka Daniloffa — co ważniejsze, bez żadnego sztucznie nakreślonego przewodu sądowego. Jak powiedział jeden z dysydentów sowieckich — "Gdybym mógł, spędziwszy dwa tygodnie w rosyjskim więzieniu, uzyskać zwolnienie Jurija Orłowa, poświęciłbym się."

Niespodziewane ogłoszenie "mini-spotkania" na Islandii ponownie zwróciło uwagę opinii publicznej na stosunki USA-ZSSR. Do poruszenia jest kilka przynajmniej spraw, takich jak poprawa wzajemnych personalnych stosunków Reagan-Gorbaczow, czy też wytyczenie drogi porozumienia podczas właściwego spotkania w Stanch Zjednoczonych.

Spotkanie wstępne na Islandii może być kolejnym krokiem na drodze zbliżenia pomiędzy rządami supermocarstw i ich społeczeństw w perspektywie przyszłych stosunków Wschód-Zachód popsatych obecnym kryzysem. To jest szczególnie ważne dla Ameryki — poparcie własnego społeczeństwa i sprzymierzeńców.

W konkretnych rokowaniach — Reagan winien wysuwać przede wszystkim dwie sprawy — konieczność redukcji arsenałów nuklearnych i sił konwencjonalnych w Europie, oraz prawa człowieka, głównie zaś terroryzm światowy.

Afera Daniloffa, pomijając szcześliwe jej zakończenie, pozostała niesmak bowiem ponownie wybiła brak poszanowania praw ludzkich w ZSSR.

W związku z tym, że wydarzenia ostatnich tygodni wiążą się w sposób bezpośredni z tą kwestią, rząd musi zdobyć się na zainwestowanie politycznego kapitału i wymusić na Związku Sowieckim ustępstwa w dziedzinie emigracji i traktowania dysydentów. Winien również przekonać Sowieców, że walka z terroryzmem leży we wspólnym interesie obu supermocarstw.

Natura Związku Sowieckiego nie zmieni się przez jedną noc. Podobnie, jak różnice między naszymi społeczeństwami nie wyrównają się za naszego życia. Ale istnieje szansa na zmniejszenie niebezpieczeństwa konfrontacji.

"Transakcja handlowa", jaką zawarło w Sztokholmie 35 krajów, redukuje w sposób poważny niebezpieczeństwo przypadkowego lub niespodziewanego ataku w Europie. Jest to pierwszy wypadek kiedy Sowieci poddali się postanowieniu redukującemu zagrożenie wojenne.

Z wysokości spotkania na szczytce możemy przecieć zrozumieć tych, co reakcję administracji w sprawie Daniloffa krytykują. To ludzie, którzy są zbyt podejrzliwi, by wierzyć w rzetelność ZSSR. Cóż, musimy jednak żyć w świecie, który nie pozwala na dowolność.

Myśl

Bija ser patrząc, czy zmienia się w śmietankę. Goethe

Otwarcie Drzwi

Zwolnienie przez gen. Jaruzelskiego 225 więźniów politycznych otwarło drzwi do wznowienia normalnych stosunków między USA i PRL.

Obecnie administracja rozważa, czy zostały spełnione wszystkie warunki pozwalające zrezygnować z pozostałych sankcji nałożonych na rząd warszawski w grudniu 1981 roku.

Przywódcy społeczności polonijnej, wspierani przez zwolenników takiego załatwienia sprawy w Kongresie, twierdzą, że zniesienie sankcji pozwoli Stanom Zjednoczonym w znacznie większym stopniu wpływać na rozwój sytuacji w Polsce.

"Reżim Jaruzelskiego, zmuszony niewesołą sytuacją gospodarczą, ogłosił amnestię w nadziei, że ten krok posłuży sprawie zniesienia sankcji — twierdzi Jan Nowak — Jeśli się tego nie doczeka, będzie to równoznaczne z powrotem terronu."

Jednakże część przedstawicieli Waszyngtonu uważa, że zbyt szybkie podjęcie decyzji może spowodować ponowny kryzys polityczny w Polsce. Rzecznicy tej tezy przypominają, że w roku 1984 aresztowano ponownie w bardzo krótkim czasie dwunastu spośród 300 objętych amnestią działaczy. W minioną sobotę nastąpiło spotkanie George Shultza i innych przedstawicieli władz dla przeanalizowania sytuacji w Polsce po amnestii.

Pracownicy Departamentu Stanu twierdzą, że rozważano możliwość oddalenia sankcji, ale jednocześnie dodają, że zgodnie z polityką amerykańską zastosowana zostanie zapewne zasada "poczekamy-zobaczymy". Waszyngton chce wprerw przekonasz się, czy rząd warszawski jest "w pełni wiarygodny, będzie nadal przestrzegał postanowień amnestii i nie aresztuje ponownie żadnego z uwolnionych działaczy".

Przedstawiciele administracji uznali za stosowne dodać, że zniesienie sankcji nie będzie obwarowane żadnymi dodatkowymi warunkami. Dalsze zaś kroki władz PRL w kierunku pojednania z narodem będą potraktowane jako "pozytywne oznaki".

Wskazówki powzięte podczas spotkania zostały już przekazane do Białego Domu. Teraz wszystko w ręku Prezydenta, który ma podjąć decyzję w ciągu kilku najbliższych dni.

Po wprowadzeniu stanu wojennego i sankcji, administracja zażądała od Warszawy spełnienia kilku warunków, które miałyby przywrócić normalne relacje wzajemne. Były to: zniesienie stanu wojennego, uwolnienie wszystkich więźniów politycznych, przywrócenie legalnego działania 'Solidarności', wreszcie podjęcie dialogu z opozycją i Kościołem. W miarę poprawy sytuacji w PRL część sankcji została zniesiona. W dodatku, w odpowiedzi na uwolnienie dwóch czołowych działaczy "Solidarności", departament Stanu odwołał zastrzeżenia co do udziału PRL w Międzynarodowym Funduszu Walutowym.

Zostały natomiast kluczowe sankcje — zakaz przyznawania Polsce nowych gwarantowanych przez rząd USA kredytów i odmowa przyznania PRL klauzuli najwyższego uprzywilejowania.

Obie zostały uznane przez władze warszawskie za szczególnie ciężkie. W Polsce oblicza się, że w okresie 1982-86 z tego tytułu poniesiono niebagatelne straty — w sumie kilkanaście miliardów dolarów, co nie poprawiło sytuacji kraju zadłużonego na sumę (obecnie) \$32 mld. Podczas konferencji prasowej, jaka miała miejsce po sobotnim spotkaniu, kilkunastu wspierających głos Polonii kongresmanów

wzywało administrację do ustosunkowania się — najdalej w ciągu miesiąca — do przedstawionych wskazówek.

Rzecznicy tej grupy, wspierani przez przedstawicieli Kongresu Polonii Amerykańskiej, twierdzą, że utrzymanie sankcji ma pewne znaczenie jako wyraźne opowiedzenie się za zdelegalizowaną "Solidarnością", ale z drugiej strony administracja waszyngtońska narazi się na oskarżenie ze strony warszawskiej, że jest odpowiedzialna za polski kryzys.

"W obliczu rzeczywistej głębokiego kryzysu gospodarczego — mówią — nie możemy pozwolić propagandzie komunistycznej na oskarżanie USA o spowodowanie i pogłębianie tegoż kryzysu. Nie możemy stać się kozłem ofiarnym."

Podkreślają jednocześnie, że sankcje wobec Związku Sowieckiego, wprowadzone ze względu na sytuację w Polsce, zostały już zniesione.

Dla departamentu stanu najtrudniejsze do rozważenia jest, czy przypadkiem zniesienie sankcji nie utwierdzi władz PRL, że Ameryka zmiękła ostatecznie, wobec czego można swobodnie ponownie aresztować działaczy opozycji.

Przywódcy polonijni wierzą, że większe ryzyko leży w braku odpowiedzi na amnestię. "Jest niezwykle prawdopodobne, że ludzie których zwolniono z więzień w ramach amnestii mogą powrócić tam z powrotem jeśli USA nie odpowiedzą lub jeśli odpowiedź nie będzie pozytywna" — mówi Jan Nowak, dodając zaraz, że "marchewka zaofiarowana przez Stany Zjednoczone da opozycji więcej niż niezyciowe sankcje."

Zdaniem Nowaka naciski na władze PRL należy stopniować, ale z nich nie zrezygnować całkowicie. Znany dyrektor RWE i doradca Waszyngtonu twierdzi, że "batem" może być sprawa dalszych kredytów i pełne wejście PRL do MFW. To bowiem można uzależnić od postępu w sprawie poszanowania praw człowieka w Polsce.

Na podst. "Christian Science Monitor" opr. P.D.

Najdłuższa
Podróż Papieska

Papież Jan Paweł II rozpoczyna 18 listopada najdłuższą z dotychczasowych podróży zagraniczną, udając się z pasterską wizytą do Bangladeszu, Singapur, Fidzi, Nowej Zelandii, Australii i na Seszele.

21 listopada Ojciec św. przybędzie na Fidzi, gdzie na znak najwyższego szacunku i przyjaźni zostanie mu wreczony żub wieloryba (tabua). Podczas uroczystej ceremonii powitalnej, Papież spróbuje także miejscowego napoju odurzającego, o znanej nam nazwie "kava", produkowanego z korzeni krzewu Macropiper larifolium. Będzie to bardzo słaby wywar, który jednak może wywołać uczucie odrętwienia w ustach.

Pierwsi misjonarze w rejonie płd. Pacyfiki potępiłi kawę jako napój diabelski, obecnie uważana jest za "dar Boga", a jej eksport przynosi znaczne dochody.

Krótka Pamięć

Jak widać wdzięczność i polityka nie idą w parze. Tylko sześciu spośród 19 republikkańskich senatorów którzy staną w szranki wyborcze w listopadzie poparło postawione przez Prezydenta veto wobec sankcji przeciwko PRA.

Sześciu, którzy głosowali na rzecz obalenia veto skorzystało z osobistej udzielenia miejsca w ich kampanii wyborczej. Jak widać odznaczają się oni krótką pamięcią.

Esperancki Ruch
Obrony Praw Człowieka

W środowisku esperanckim różnych krajów powstała myśl powołania Esperanckiego Ruchu Obrony Praw Człowieka. Szereg esperantystów zgłosiło już swój akces do Ruchu, który stawia sobie następujące cele:

1. Analizowanie prawno-politycznej sytuacji w poszczególnych krajach z punktu widzenia respektowania praw człowieka, skodyfikowanych najpełniej w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka.
2. Rejestrowanie osób represjonowanych z powodu walki o prawa człowieka i obywatela, jak również dzia-

łalność na rzecz demokracji wewnętrznej, zasady sprawiedliwości społecznej i samostanowienia narodów.

3. Działanie na rzecz uwolnienia więźniów sumienia, oraz udzielanie pomocy rodzinom osób uwięzionych.

Zainteresowanych problematyką obrony praw człowieka prosimy o kierowanie listów na adresy:

1/ Pierre Grollemund, 5 Rue de Vaucanson, 4200 Saint Etienne, France, tel. 77 37 28 47.
2/ Walter Zelazny, 24 Bld d'Alsace, 57070 Metz, France, tel. 87 37 13 39.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WIDZEW I LEGIA PRZESZLI DO DALSZEJ RUNDY

Pucharowe zasady są nieublagane; ze 127 drużyn Starego Kontynentu, które przystąpiły do rywalizacji (Steaua w PEMK wolny los, 63 zakończyły karierę na pierwszej rundzie. Niestety w tym gronie jest również polski reprezentant, za brzański Górnik, dla którego brukselska przeszkoda okazała się za trudna do sforsowania. Porażka w pierwszym meczu "ustawiła" praktycznie sprawę w rewanżu i choć u siebie mistrzowie Polski zegrali już znacznie lepiej, to jednak gol Gudjohnena w 80 min. przesądził ostatecznie sprawę.

Przyjemne wieści nadeszły natomiast z Krzywego Rogu, gdzie Dniepr podejmował Legię. Po 0:0 w Warszawie, gdzie w mało przekonującej grze wojskowych, trudno było optymistycznie przedrewanżem. Tymczasem legionieści przypomnieli sobie okres sprzed roku, kiedy to tak udanie wypadli w Szekesfehervar i po bramce Araszkiewicza wygrali z Videotonem. Na meczu w Krzywym Rogu ponownie w głównej roli wystąpił Araszkiewicz. Jego celne uderzenie w 78 min. zatarło niemiłe wrażenie z pierwszego meczu, a co najważniejsze pozwoliło awansować Polakom do II rundy Pucharu UEFA.

Dodajmy, iż w spotkaniu tym — jeszcze przy stanie 0:0 — karnego nie wykorzystał sam Oleg Protasow. Jego strzał minął bramkę Kazimierskiego.

Dobrych wieści oczekiwano także z Łodzi, gdyż obiecująca zaliczka z Łinzu upoważniała do optymizmu. Widzew i tym razem zagrał "z zębem", szczególnie mógł się podobać w drugiej połowie, a podobnie jak w pierwszym meczu decydujący cios zadał w 55 min. Wiesław Wraga, który znów imponuje formą. Później łodzianie również przeważali, nie grali na utrzymanie korzystnego rezultatu, lecz myśleli o kolejnych bramkach, które wykluzyłyby nerwową końcówkę. Co prawda te ataki nie przyniosły skutku, niemniej awans stał się faktem...

Jak zwykle i niespodzianek w rozgrywkach pucharowych nie zabrakło. Do jednej z nich zaliczyć należy dalszy awans Nentori Tirana. W pierwszym meczu Albańczycy wygrali wprawdzie z Dinamem Bukareszt 1:0, niemniej w rewanżu nikt nie dawał im większych szans na sprostanie rywalowi. Tymczasem w stolicy Rumunii goście udowodnili, iż ich piłkarstwo także wychodzi z dołka. Najpierw w 3 min. pokazał się dobrze znany w Europie Minga, później wyrównał Camataru, a wszelkie nadzieje rozwiął Joba podwyższając na 2:1 i albański zespół Nentori wygrało także rewanż!

DRUŻYNA OLIMPIJSKA WYGRAŁA Z KRŁD

W rozegranym w Elblągu towarzyskim meczu piłkarskim olimpijska reprezentacja Polski pokonała pierwszą reprezentację Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 63 min. Piotr Rzepka.

Polska wystąpiła w składzie: Jojko, M. Rzepka, Król, Lubos, Duchowski, P. Rzepka, Benesz, Lisak (od 63 min. Soczyński), Więzik, Bąk (od 46 min. Chojnacki), Pachelski.

W pierwszej połowie gra była — jak podaje prasa krajowa — mało ciekawa. Zespół polski, występujący w tym składzie po raz pierwszy, nie mógł nabrać właściwego rytmu. Po przerwie mecz nabrał rumieńców i obfitował w żywe, pomysłowe akcje z obu stron. Zwycięską bramkę uzyskał w 63 min. Piotr Rzepka, wykorzystując niezdeterminowanie bardzo dobrego w

przekroju całego spotkania bramkarza gości.

☆☆☆

PAWEŁ JANAS POWRÓCIŁ DO LEGII

Paweł Janas od kilku tygodni trenuje z piłkarzami Legii Warszawa. Jak wiadomo jego miejsce we francuskim klubie Auxerre zajął Andrzej Zguteczyński. Kibice Legii są jednak zmartwieni, ponieważ Janas nie wystąpi w meczach pucharowych, gdyż nie został zgłoszony do UEFA. Być może w II rundzie...

Trener Jerzy Engel podobnie cieszy się z powrotu Janasa. "Brakuje nam doświadczonego stopera — powiedział na ostatniej odprawie prasowej. Paweł jest w znakomitej formie fizycznej.

W ubiegłym sezonie wybrano go najlepszym piłkarzem wśród cudzoziemców we Francji".

☆☆☆

WRĘCZENIE NAGRÓD FAIR PLAY

Korespondent polskiej agencji prasowej donosi, że ostatnio w paryskiej siedzibie UNESCO odbyło się wręczenie nagród i dyplomów honorowych Międzynarodowego Komitetu Fair Play za rok 1985.

Wśród laureatów wyróżnionych dyplomem honorowym znajduje się polski pingpongista Norbert Mnich. Podczas ubiegłorocznych międzynarodowych mistrzostw Belgii w tenisie stołowym, walcząc z zawodnikiem greckim, oddał decydujący punkt stwierdzając, że dotknął piłeczką palcem — czego nie zauważył sędzia. Przesądziło to o zwycięstwie Greka.

Nagrody i dyplomy honorowe wręczył dyrektor generalny UNESCO Armadou Mahtar M'Bow w towarzystwie przewodniczącego Komitetu Fair Play, słynnego tenisisty Jeana Borotry.

☆☆☆

ZENON JASKUŁA MISTRZEM POLSKI

Na trasie Leszno — Zborzewo — Leszno odbyły się kolarskie mistrzostwa Polski w indywidualnej jeździe na czas. Dystans 46,6 km najszybciej pokonał Zenon Jaskuła (Orleńca Gorzów) uzyskując czas 59.38. Drugie miejsce zajął Paweł Bartkowiak, a trzecie Andrzej Mierzejewski.

Warto przypomnieć, że przed rokiem na tej samej trasie tytuł mistrzowski wywalczył Lech Piasecki, a Zenon Jaskuła zajął II miejsce. Wtedy zawodnicy mogli posługiwać się najnowocześniejszym sprzętem. W tym roku, aby wyrównać szanse postanowiono, że wszyscy kojarze startować mają na normalnych, szprychowych kołach.

☆☆☆

PILKARZE BRAZYLJSKY W STOMILU OLSZTYNI

Wszystko ostatnio wskazuje na to, że jedenastka olsztyńskiego Stomilu będzie postrachem na boiskach III ligi. Jako pierwsza polska drużyna w swym składzie mieć będzie dwóch zawodników zagranicznych i to z Ameryki Południowej. Czarny jak heban Horacio Cravio ma 25 lat i do zdudzenia przypomina francuskiego zawodnika Tigana. Pochodzi z wyspy św. Tomasza, ale przez kilka sezonów kopał piłkę w Juventusie Sao Paulo.

Z tego brazylijskiego miasta pochodzi Jair Arcanjo Nogueira, który także szykuje się przywdziać piłkarski strój Stomilu. Ma 23 lata, grał w I-ligowych zespołach juniorów — Corinthians, Portuguesia i Nacional, później w drużynie uniwersyteckiej.

Obaj zawodnicy są już w Olsztynie i normalnie trenują. Na razie jednak nie mogą występować w meczach ligowych, bowiem nie załatwiono jeszcze wszystkich formalności.



NOWY YORK — Artystka Joey Heatheron rozmawia z dziennikarzami po tym, jak jej były menażer i były kochanek wycofał oskarżenie stwierdzające, że zaatakowała go dwoma nożami. (UPI)

Dzieło Władysława Szafera

W sierpniu minęła 100 rocznica urodzin człowieka, którego nazwisko związane jest nierozdzielnie z szeroko pojętą wiedzą o przyrodzie, z pracą popularyzatorską z nią związaną, z ochroną ginących skarłów naturalnego środowiska, autor 698 publikacji: fitosocjologii, palcobotaniki, anatomii, florystyki i geografii roślin a przede wszystkim z ochrony przyrody (457 pozycji).

... "polski uczonej światowej sławy, całe swoje długie i pracowite życie poświęcił ochronie przyrody. Był w Polsce jednym z jej pionierów, organizatorem i wieloletnim kierownikiem wszelkiej działalności podejmowanej w ochronie przyrody ojczystej, niezmiernym krzewicielem tej idei i zarazem wytrwałym jej bojownikiem" (A. Leńkowska: "Władysław Szafer").

Dziś, rozważając szanse uratowania resztek darów natury, bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy autorytetów, wzorów. Profesor Szafer, wychowawca paru pokoleń przyrodników, pozostał takim autorytetem, a jego przez pół wieku prowadzona działalność — najlepszym wzorem.

Urodzony w Sosnowcu w warunkach niewoli narodowej, po studiach w Wiedniu i Lwowie podejmując pracę profesorską na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach I wojny światowej. Zakres jego piśnierstwa jest ogromny: obok "kuczki" "Rośliny polskie", wielotomowa "Flora polska" czy "Szata roślinna Polski"; mapy geobotaniczne Tatr i całego kraju, systematyka modrzewi eurosberyjskich, ogrody szkolne, epoka lodowa i — wspólnie z żoną Janiną — prześliczne eseje o kwiatach. Oto fragment książki "Kwiaty w naturze i sztuce", gdzie po omówieniu polnych kwiaków w dziele Wita Stwosza w Kościele Mariackim, tak temat zamyka:

"... dzięki tej części Stwosza, średniowieczny Kraków stanął w rzędzie tych ognisk sztuki, które przez śmiałe sięgnięcie mistrzów po wzory do przyrody żywej, przyczyniły się do ostatecznego zwycięstwa renesansu nad duchem średniowiecza".

Patriotyzm zaszczerpiony w dzieciństwie — dziadkowie Szafera byli prześladowani za udział w powstaniu 1831 roku — towarzyszył uczo-

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my mężynie pomóc

- Bezpłatne Testy Ciężowe
- Zycielwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Światłemu Polakowi... Nie wystarczy znać literaturę ojczystą. Trzeba także znać jaką opinię mają o niej sami pisarze. Ciekawość tę może w poważnym stopniu zaspokoić książka p.t.

O LITERATURZE POLSKIEJ
której autorem był już niezjący wybitny poeta — Jan Lechoń

Książka ta w cenie **\$300**
z opłaconą pocztą jest jeszcze do nabycia w Administracji

Dziennika Związkowego
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
dokąd należy kierować zamówienie wraz z należnością w czekach lub money orderach. Na C.O.D. nie wysyłamy

BETTER ENGLISH

By Lin Illwitzer

The School for American English, Chicago

Baseball and English

You probably know that baseball is very important in the United States. But do you know that baseball has a lot of influence on the English language? Other sports have a strong influence, too, but baseball is really a part of the language. Look at this conversation.

A: Have we got a lot of new employees? I've been on vacation, and I don't recognize anybody.

B: Yeah. You can't tell the players without a scorecard. They benched most of the people in your area.

A: Well, I'm still here. I guess the boss went to bat for me.

Does that make any sense to you? Americans know what it means, even if they don't like baseball, and even if they never go to a game. Let's examine the idioms.

"You can't tell the players without a scorecard." When you go to a baseball game (or any other game), you usually want to know who the players are, and what positions they play. A scorecard has the names of all the players, as well as their numbers and their positions. In this way, you can look at your scorecard and tell who's on the field. We use this expression in everyday English, when we are confused and don't know who's who.

"They benched him" or "he was benched." On a baseball field, there are benches near the place where the batter stands. Sometimes a player is taken out of the game and another player is sent in as a substitute. The player who leaves the game sits down on the bench. We say, "he was benched," and we mean "he isn't playing any more," "he's out of the game," "he's retired." In the little conversation, it sounds as if some people were fired, doesn't it?

"The boss went to bat for me." Here, the speaker means that the boss "supported me," "spoke up for me," "recommended me," "interceded for me," "stood up for me," "said good things about me." Look at all those synonyms! In everyday English, you can say to someone, "Don't worry about the situation. You can depend on me; I'll go to bat for you." This can happen at work, at home, in the neighborhood, at the police station, or anywhere.

Think about Polish for a few minutes. Are there any idioms from sports that you use in normal, everyday speech? Or, maybe you, yourself, don't use them, but other people do, and you recognize what they mean. English is like that, too.

In the United States, baseball is the oldest professional sport. In addition, children (and adults) play baseball and softball in their communities. So some of the idioms have taken their place in the language, both on the ball field and off it.

Here's another little conversation:

A: Did you get the estimate from the roofer?

B: No, the guy I talked to was out in left field.

A: What do you mean?

B: Well, I asked him for a ballpark figure, and he said ahe didn't know how to give an estimate for a ballpark.

A: You'd better call somebody else.

"Out in left field." On a baseball

field, "left field" is far away from the pitcher and the batter, and from the action of the game. In everyday English, a person who is out in left field is "not with it," "out of contact," "not aware of what's going on," or "not informed." This is definitely not a compliment!

"A ballpark figure." This is one of two idioms that are used with numbers; the other is "out of the ballpark." A baseball field is usually enclosed by a high wall, which defines the limits of the ballpark. When we talk about numbers or money, a figure (an amount of money) that is "out of the ballpark" is "unthinkable," "too high," "impossible." On the other hand, "a ballpark figure" means "an approximate amount," "an estimate," "not an exact figure." This figure is "somewhere in the ballpark," and the exact amount will come later.

It looks as if the roofer's employee doesn't know English idioms very well!

Here's an opportunity to use some of these idioms in actual sentences and questions. Can you fill in the blanks?

1. A: I haven't seen Joe at work this week.
B: No, they _____.
2. Can you give me a _____ for fixing my car?
3. I like to wait for the credits at the end of a movie, because I don't know the names of most of the actors. You _____.
4. Bill is in trouble with his regional sales manager, because he didn't sell enough cars this month. But everything will be OK, because his supervisor will _____.
5. I won't pay that much for tires! That price is _____.
6. Don't ask him for information. He's _____.

What for the next "Better English" column. We'll have some more baseball idioms, their meanings, and some ways to use them.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAIŃCZOŚCI
Od poniedziałku do Piątku w godzinach od 6:00 do 7:15 rano i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Helina Gramza
Stacja WEBC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

MUZYCZNE KRAJOBRAZY
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku 10:30 do 11:00 rano
Program prowadzi KRZYSZTOF BORUCKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włoczenie 4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserszy Audycji JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa 6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM

Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSB 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Pol. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsier
JÓZEF ZIELIŃSKI



Widzew Łódź nie wykorzystał przewagi nad austriackim zespołem LASK Linz, ale 1:0 wystarczyło do awansu. Przy piłce jeden z najlepszych piłkarzy tego spotkania — Kazimierz Putka, który niestety otrzymał żółtą kartkę. Fot. CAF

Trzęsienie Ziemi w Salvadorze

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

obrażeń. Budynek nie nadaje się jednak do użytku i wszystkie sprawy załatwiane są w prywatnej rezydencji ambasadora U.S.

Rebelianci salvadorscy ogłosili zawieszenie broni na tak długo, jak wymagać tego będzie zaistniała sytuacja.

Na razie nie ma dokładnych danych odnośnie liczby ofiar. Oblicza się, że życie straciło co najmniej 500 osób, ponad 1,500 zostało rannych, a kilka tysięcy nie ma gdzie mieszkać. Najbardziej zniszczone zostało śródmieście San Salvadoru, ale również poważne szkody zanotowano w dzielnicach zamieszkałych przez biedną ludność. Akcję ratunkową utrudnia brak odpowiedniego sprzętu, szczególnie dźwigów i przyrządów do cięcia metalu. Odczuwa się poważny brak lekarstw, środków opatrunkowych. Odcięte zostało prawie kompletnie połączenie telefoniczne zarówno na terenie kraju, jak też linie międzynarodowe. Stolica nie ma prądu, uszkodzone zostały wodociągi miejskie.

Zdaniem specjalistów, szkody

wyrządzone przez piątkowe trzęsienie ziemi i wstrząsy jakie mu towarzyszyły później, są mniejsze niż te, jakie zanotowano w Meksyku przed rokiem, nie mniej są one poważne. W samym śródmieściu runęło około 12 budynków, grzebiąc około 500 osób.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości na temat trzęsienia ziemi, większość państw zadeklarowało pomoc. Ze Stanów Zjednoczonych przybyły na miejsce cztery ekipy specjalistów, którzy pomogą w poszukiwaniu zaginionych, udzielaniu pomocy rannym. Wysłano transport z namiotami, kocami, środkami opatrunkowymi i lekarstwami. W poszukiwaniu ofiar uczestniczą specjalnie tresowane psy, które potrafią wywęszyć ludzi zagrzebanych pod gruzami.

Pomoc wysłana została również z Europy. Międzynarodowy Czerwony Krzyż wysłał transport 13 ton namiotów, koców i środków opatrunkowych (z Panamy). Francja, Szwajcaria i Niemcy Zachodnie rozpoczęły wspólną akcję zmierzającą do wysłania na dotknięte tereny ponad 100 ochotników, psy i 15 ton pomocy w postaci środków opatrunkowych, preparatów do oczyszczenia wody i ekwipunku łącznościowego.

Z Francji wysłane zostaną zespoły lekarzy i personelu szpitalnego, którzy zajmą się rannymi. Obecnie są już w Salvadorze trzy takie ekipy, dołączy się do nich dodatkowych pięć. Transporty z ekwipunkiem ratowniczym, lekarstwami i innymi niezbędnymi artykułami wysłała: Włochy, Hiszpania i Meksyk.

Arcybiskup Salvadoru Arturo Rivera y Damas, który w piątek, kiedy nastąpiło trzęsienie ziemi przebywał z wizytą w Panamie, natychmiast powrócił do kraju i w sobotę odwiedził tereny nawiedzone największym zniszczeniem.

W akcji ratunkowej biorą udział wszyscy. Wskutek braku odpowiednich narzędzi, wolontariusze nie wahają się odkopywać zagrzebanych gołymi rękoma w nadziei, że uda się uratować im życie.

Więcej Przypadków Wrodzonego Syfilisu

Atlanta (CT) — Przedstawiciel federalnej służby zdrowia poinformował o znacznym wzroście liczby przypadków wrodzonego syfilisu, szczególnie wśród uboższych mieszkańców kraju.



LONGRIDGE, SZKOCJA. — 30 września bliźniaczki Izabela i Marion Weir obchodziły setną rocznicę urodzin. (Reuter)

Szczyt Zakończył Się Fiaskiem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

on przyczyny niepowodzenia spotkania.

Gorbaczow twierdzi, że przybył na Islandię z trzema propozycjami, które mogły przynieść zdecydowaną redukcję arsenałów nuklearnych i wszystko to na nie. Miał on podobno powiedzieć do prezydenta Reagana "tracimy historyczną szansę."

Sekretarz stanu George Shultz stwierdził, że Reagan i Gorbaczow osiągnęli potencjalnie daleko idące porozumienie w dziedzinie ograniczenia wielkości arsenałów z bronią nuklearną, w sprawie testów z tą bronią i w innych sprawach, ale wszystko to zostało przekreślone przez coś, co prezydent Reagan nazwał "sowiecką próbą utraty programu SDI przez ograniczenie go do prób laboratoryjnych przez następne 10 lat."

Wielomiliardowy program SDI ma na celu obronę terytorium USA przez urządzenia obronne umieszczone na ziemi i w kosmosie. Zdaniem obserwatorów zdecydowana obrona tego programu przez Reagana i tak samo zdecydowana opozycja w stosunku do niego przez sowieckiego przywódcę stały się przyczyną niepowodzenia konferencji.

Zgodnie z przygotowanym planem spotkania przywódcy supermocarstw mieli rozmawiać z sobą przez 6 godzin, w praktyce spędzili na bezpośrednich rozmowach 14 godzin i 23 minuty. W tym samym czasie pracowały również zespoły negocjatorów z obydwu państw.

Shultz twierdzi, że momentem przełomowym negocjacji było żądanie uhonorowała swego marszałka, odchodzącego na emeryturę Thomasa O'Neilla nazywając salę na trzecim piętrze Kapitolu jego imieniem. O'Neill spędził w Kongresie 34 lata.

Marszałek powiedział, że zaszczyt jaki go spotkał stoi w sprzeczności z jego przekonaniem, iż polityk nie powinien mieć niczego nazwanego własnym imieniem zanim upłynie 10 lat od chwili opuszczenia przez niego urzędu.

Przywódcą republikanów w Izbie, Robert Michel z Illinois powiedział, nawiązując do wyglądu O'Neilla, iż sala jest "wystarczająco duża".

wyraził gotowość kontynuowania wysiłków w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie kontroli zbrojeń. "Niech Amerykanie przemyslą nasze propozycje — my poczekamy," powiedział sowiecki przywódca.

Jeden z negocjatorów twierdzi, że Sowietci zainteresowani byli albo spełnieniem wszystkich swoich życzeń, albo opuszczeniem spotkania z niczym.

Przyczyną odrzucenia sowieckiego żądania — niektórzy twierdzą — było to, że większość prac nad programem SDI prowadzona jest poza laboratoriami.

Próbę Przed Startem Wahadłowca "Atlantis"

Cape Canaveral (CST) — Wahadłowiec "Atlantis" został umieszczony na stanowisku startowym 39B, skąd w lutym br. ruszył w swój ostatni rejs "Challenger".

"Atlantis" pozostanie na wyrzutni przez siedem tygodni przechodząc różnorakie testy mające zadedykować, czy loty załogowe w przestrzeni wokółziemskiej mogą zostać wznowione w początkach roku 1988.

W czasie prób ma zostać przetestowany m.in. tzw. "system ochrony przeciwpożarowej" wartości \$3.2 mln, który ma informować załogę i obsługi naziemną o wszelkich zmianach zachodzących pod wpływem zmieniających się warunków zewnętrznych. Ponadto próbom poddany zostanie system ewakuacyjny kabiny załogowej.

Sala Na Kapitolu Nazwana Imieniem Thomasa O'Neilla

Washington (CT) — Izba Reprezentantów uhonorowała swego marszałka, odchodzącego na emeryturę Thomasa O'Neilla nazywając salę na trzecim piętrze Kapitolu jego imieniem. O'Neill spędził w Kongresie 34 lata.

Marszałek powiedział, że zaszczyt jaki go spotkał stoi w sprzeczności z jego przekonaniem, iż polityk nie powinien mieć niczego nazwanego własnym imieniem zanim upłynie 10 lat od chwili opuszczenia przez niego urzędu.

Przywódcą republikanów w Izbie, Robert Michel z Illinois powiedział, nawiązując do wyglądu O'Neilla, iż sala jest "wystarczająco duża".

Wietnam Odwołał Rozmowy w Sprawie MIA's

Bangkok (CT) — Bez udzielenia wyjaśnienia władze wietnamskie odwołały rozmowy na temat amerykańskich żołnierzy zaginionych podczas wojny (MIA's). Przedstawiciel ambasady wietnamskiej poinformował władze amerykańskie o tej decyzji w czwartek.

Nie ustalono nowej daty podjęcia rozmów, które miały się odbyć w dniach 8-11 października. Rzecznik ambasady amerykańskiej, Larry Thomas powiedział, iż rozmowy były odwołane w przeszłości.

Do tej pory nie jest znany los 1,800 żołnierzy amerykańskich zaginionych podczas działań wojennych.

Ratuszinskaja Zwolniona z Więzienia

Moskwa (NYT) — W ubiegłym piątku zupełnie niespodziewanie władze sowieckie zwolniły z kijowskiego więzienia 33-letnią poetkę Irinę Ratuszinskają, odsiadującą karę 12 lat więzienia i obozu pracy.

Irina Ratuszinskaja skazana została w marcu 1983 r. na siedem lat obozu pracy i pięć lat wygnania za swą twórczość poetycką, którą uznano za krytykowanie historii ZSSR.

W rozmowie jaką przeprowadzili z uwolnioną poetką dziennikarze, powiedziała ona, że zwolniono ją bez żadnych warunków i zupełnie niespodziewanie. Irina Ratuszinskaja, jest polskiego pochodzenia. W okre-

sie gdy znajdowała się w obozie pracy, zdrowie jej poważnie zostało nadwyrężone. W lipcu przeniesiono ją do więzienia w Kijowie, gdzie bardzo rzadko mógł ją odwiedzać jej mąż Igor Geraszenko. Oboje złożyli w 1980 r. podanie z prośbą o pozwolenie na wyemigrowanie z ZSSR.

Irina ma nadzieję, że w najbliższych miesiącach będzie mogła odpocząć i zająć się z pisaniami utworów, które skomponowała w więzieniu, a których nie mogła napisać.

Nie wyklucza konieczności wyjazdu za granicę na leczenie, ale jak stwierdza, nie chciałaby wyemigrować z ZSSR na stałe.

Obserwatorzy twierdzą, że zwolnienie poetki miało ścisły związek z odbywającym się spotkaniem Gorbaczowa i prez. Reagana na Islandii, ma być gestem pojednawczym Gorbaczowa, starającego się udowodnić, że w jego kraju przestrzega się praw człowieka.

W tym samym czasie Inessa Flerow, mieszkanka Moskwy, która stara się o pozwolenie wyemigrowania wraz z mężem i dwoma córkami do Izraela, wezwana została do biura paszportowego, gdzie zapewnią ją, że sprawa jej znajduje się obecnie w stadium załatwiania. Flerowa chciałaby jak najszybciej wyjechać do Izraela, aby pomóc swemu umierającemu bratu, który potrzebuje przeszczerpu szpiku kostnego. Choruje on na białaczkę.

"Czystka" w Rządzie Republiki Dominikany

Santo Domingo, Rep. Dominikany (CSM) — Prezydent Dominikany Joaquin Balaguer podał do wiadomości, że zwolnił swego ministra obrony i 20 generałów z zajmowanych stanowisk. Obserwatorzy podejrzewają, że ma to związek z handlem narkotykami.

Przed kilkoma dniami prezydent Balaguer oznajmił publicznie, że w handlu tymi używkami zamieszanych jest wielu wysokich dostojników wojskowych i cywilnych. Zapowiedział on uwolnienie kraju, jak sam powiedział, od szeroko rozprzestrzenionej korupcji wśród urzędników wyższego szczebla mającej związek z handlem narkotykami i nielegalnym używaniem funduszy rządowych.

Matka Teresa Nie Odniosła Obrażeń

Dar-es-Salaam (CT) — Mały samolot, na pokładzie którego znajdowała się Matka Teresa, podczas startu wjechał w tłum zebrany na lotnisku. Pięć osób zginęło, dwie zostały ranne. Matka Teresa nie odniosła obrażeń. Jedną z ofiar była zakonnica, należąca do Misjonarek Miłosierdzia. Dwie inne siostry zakonne przezezwieziono do szpitala.

Wypadek miał miejsce w Mobolo, ośrodku misjonarskim położonym w centrum Tanzanii.

Pogrzeb zakonnic odbył się w sobotę wieczorem. Matka Teresa, która wzięła w nim udział, powiedziała zebranym: "Taka był wola Boska".

Pilot samolotu, Norweg, Rolf Klemestem powiedział władzom kościelnym, że samolot obrócił się nagle w chwili wzbijania się w powietrze.

Opozycja Odrzuca Propozycję Junty

Santiago, Chile (CT, CST) — Prezydent Augusto Pinochet ogłosił w czwartek, że gotowy jest spotkać się z przywódcami opozycji dla przedyskutowania — po raz pierwszy od roku 1983 — kwestię legalizacji chilijskich partii politycznych, jednakże opozycja odrzuciła to, co określiła jako "ograniczone rokowania".

Przedstawiciele opozycji, którzy twardo obstają przy żądaniu przywrócenia demokracji, oświadczyli, że do rozmów mogłoby dojść jedynie w chwili zniesienia stanu wyjątkowego wprowadzonego miesiąc temu.

Pinochet powiedział, że przekazał w środę polecenia ministrowi spraw wewnętrznych, by ten zaaranżował spotkanie z tymi działaczami opozycyjnymi, którzy nie reprezentują nurtu marksistowskiego i w swej walce nie uciekają się do przemocy.

Warunkiem byłoby dopuszczenie do dialogu tych przywódców opozycji, którzy "przestrzegają konstytucji".

Uciekinier Do ZSSR "Chory Umysłowo"

Houston (CT) — Arnold Lockshin, który wraz z żoną i trójką dzieci uciekł do ZSSR i poprosił o azyl w ostatnich miesiącach przeszedł drastycznie zmianę osobowości.

Jego koledzy z Stehlin Foundation for Cancer Research zauważyli, że zmiana nastąpiła w grudniu ubiegłego roku. Zachowanie Lockshina spowodowało, iż w sierpniu został zwolniony z pracy.

Jego ojciec Leo Lockshin powiedział: "musi być umysłowo chory".

Arnold Lockshin pojawił się w miniony czwartek przed kamerami sowieckiej telewizji aby podziękować rządowi ZSSR za udzielenie mu azylu.

Sowieckie Statki w Rejonie Zatonięcia Łodzi Podwodnej

Washington (CT) — Jeden z okrętów sowieckiej Floty Północnej został wysłany w rejon Atlantyku, w którym zatonała w poniedziałek atomowa łódź podwodna. Pobierane w tym miejscu przez Amerykanów próbki wody i powietrza nie wykazują radioaktywności.

W odległości 1000 mil morskich od wybrzeży Karoliny Północnej znajduje się dwa sowieckie statki handlowe. W Pentagonie uważają, iż ZSSR pragnie zebrać więcej informacji o stanie łodzi.

Polska Książka w Polskim Domu

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) do codziennych wydań gazety, winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 3:30 PO POŁUDNIU.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie od 7:30 rano do 1:00 po południu — na następny dzień, a do wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 3:30 po południu.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:30 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — Liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Helen Waslicki

(z domu Karolewska)

Członkini Gr. 423 ZP w A, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10-go października 1986 roku, o godzinie 5-ej nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go października, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jakuba, msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walter, mąż; Art (Diana), George (Marge), synowie i synowie; Jennifer, Michael, David, Jay i Dan, wnuki i wnuczka; Isabel Czech, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home Józef Wojciechowski Tel. 774-0366



REZOLUCJA ŻALOBNA

Dzielimy się z Polonią tą smutną wiadomością, że dnia 10 października br. pożegnał się z tym światem śp.

Ks. Piotr Fiolek, C.R.

Emerytowany proboszcz Parafii św. Jana Kantego, oddany Kościołowi i Polonii.

Ks. Feliks Milliszkievicz, Proboszcz Par. św. Jana Kantego i Ks. E. Janas, Asystent Proboszcza



REZOLUCJA ŻALOBNA

Dnia 10 października br. zmarł śp.

Ks. Piotr Fiolek, C.R.

Emerytowany proboszcz Par. św. Jana Kantego Straciłszy oddanego Kościołowi i służącego Parafianom Księdza. Pozostaje rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Stanley Nowak, George Głowiński, Bob Oliniński i Edward Moskal, Trustyszy przy Par. św. Jana Kantego



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, wujek nasz i członek Zakonu OO. Zmartwychwstańców, śp.

Ks. Piotr A. Fiolek, C.R.

Emerytowany Proboszcz Par. św. Jana Kantego (syn śp. Jana i śp. Katarzyny)

były wydawca Dziennika Chicagowskiego

Zmarł w piątek, dnia 10-go października, 1986 r. opatrzony św. Sakramentami, w wieku lat 75.

Zwłoki będą wystawione w kościele św. Jana Kantego od godziny 4-ej po południu do 8:30 wieczorem. Pożegnanie o godzinie 7-jej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14-go października, o godzinie 10-jej rano, wraz z koncelebrowaną mszą św., z kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (Stanley) Głbula; i Sue (Ted) Ferrari, siostry i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice; cioteczne wnuki i wnuczki; oraz OO. Zmartwychwstańcy; wraz z całą rodziną.

Datki na Seminarium OO. Zmartwychwstańców mile widziane. Pogrzebem zajmuje się Michalik Funeral Home. Telefon 421-0936.

South Africa Sanctions Veto Override

The House and Senate voted overwhelmingly to override President Reagan's veto of bills that would impose economic sanctions against South Africa.

SENATE

78 For

HOUSE

313 For

21 Against

83 Against



WASHINGTON—Graficzne zilustrowanie decyzji obu Izb Kongresu U.S. w sprawie obalenia weta prezydenckiego wobec sankcji przeciw Afryce Południowej. (UPI)

Grube Pieniądze Za Niewykonaną Pracę

Wczoraj sąd powiatu Cook skazał Billy Cartera na karę pięciu lat więzienia za wyłudzenie pieniędzy od starszych osób w zamian za wykonanie robót remontowo-budowlanych, które nigdy nie dochodziły do skutku.

Billy Carter, lat 39, zam. 17352 Oconto Ave. w styczniu 1985 r. wzmógł pewnej staruszce z Oak Park, że komin w jej domu potrzebuje pilnej naprawy. Początkowo pracę wycenił na \$55, lecz suma ta wzrosła później do \$3,600. Wziąwszy zaliczkę \$1,100 ślad po nim zaginął, a niestety nie doświadczył do skutku.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących i skazał amatora lekkiego zycia na pięć lat pobytu "za kratkami".

Przestępcza Rodzina Otrzymała Wyroki Więzienia

Sąd skazał wczoraj pięciu członków rodziny Herrera na kary więzienia za handel narkotykami. Skazano siedem osób przestępczej rodziny, a wyrok wahał się od kary z zawieszaniem do 30 lat więzienia.

Władze podają, że rodzina Herrera jest częścią większego gangu z Durango w Meksyku odpowiedzialnego za przemyt dużej ilości kokainy i heroiny do Chicago. Członkowie rodziny, od ojca po najmłodszego syna sprzedawali następnie przemyglowane narkotyki miejscowym handlarzom. Wartość sprzedanych narkotyków sięgała wielu milionów dolarów.



KALENDARZ POLSKI NA ROK 1987

Mamy już w sprzedaży nowy WIELKI KALENDARZ POLSKI "PROMYK" na rok 1987. Na bogatą treść tego cennego poradnika encyklopedycznego złożyły się 42 rozdziały o ciekawych tematach z różnych dziedzin życia. KALENDARZ POLSKI zawiera 452 strony druku i ponad 250 ilustracji, a cena jego wynosi tylko \$11.50 wraz z przesyłką (w Kanadzie \$15.00).

Zamawiajcie dla siebie i krewnych oraz zachęcajcie do jego kupna znajomych i przyjaciół, podkreślając wysoką wartość tego przydatnego w każdej rodzinie poradnika. Zamówienia wraz z opłatą (czek lub "Money Order") prosimy przysłać na adres: DZIENNIK ZWIĄZKOWY 6100 N. Cicero Ave. Chicago, IL 60646 Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wypływa

Praca Żeńska

KOBIETA DO SPRZĄTANIA BIUR
4-5 godzin dziennie, 5 dni w tygodniu. Zgłaszać się.
JAMES A.M.C. JEEP
2223 N. Cicero.
745-2900

KUCHARKA do pracy w Arizonie potrzebna, tel. 286-7081.

Praca

HELP WANTED
English-Polish speaking. Management training position. Excellent benefits. Food industry experience a plus.
Apply at
GREAT WESTERN BEEF CO.
4044 S. Halsted

DAMEN SAVINGS
Has immediate opening for part time teller. Hours include Tuesday and Friday evenings, Saturday mornings and full time Social Security days. Light typing a must. Applications will be taken. Tuesday, October 14th from 1-4 p.m. at: 5100 S. DAMEN AVE.

ALFA METALCRAFT CORP. of AMERICA
Poszukuje osoby do pracy (kobiety, mężczyźni) na part-time lub full-time jako salesman — management. Bardzo dobre zarobki, i możliwość awansu. Możliwość uzyskania świadczeń socjalnych. Dzwonić tel.: 378-3203
Poniedziałek-sobota 10 a.m.-12 p.m.

EXPERIENCED CNC LATHE & MILL OPERATOR
Own programming and machine operation. Low quantity parts. Must speak English. Apply in person at: **SERVICE TOOL DYE & MFG. CO.** 160 King St., Elk Grove Village, IL 439-7000 — Frank

CNA'S, RPN'S AND RN'S
Must be certified. Must have transportation. Must speak English. Apply 9-3 P.M. at: **McALLISTER NURSING HOME** 18300 S. LAVERGNE Tinley Park, Illinois

BLUE JEAN JOB CLERICAL/WAREHOUSE
Must Speak and Understand English Immediate temporary assignments available in Des Plaines area. 2 shifts 8 A.M. to 4 P.M., 4 P.M. to midnight. **KELLY SERVICES** 809 Lee St. Des Plaines, IL 827-8154

FOLDING MACHINE OPERATORS
Willing to train. Must speak & read English. Elk Grove Village. Call Mary O'Brien 364-5588

CNA's EXPER'D.
caring people, shift differential, recruitment bonus double time for special shifts. Call Nursing Secretary for app't. Must speak English. **CAMBRIDGE POPLAR CREEK** 1545 Barrington Rd., 884-0011

CHURCH ORGANIST
and folk music soloist needed. 40 hours per week, \$9.50 per hour, overtime \$14.25. Job includes playing the organ during the morning and evening masses, prepare choir, conduct cultural activities, such as folk ballet and band, play at all rehearsals, know how to play trumpet. Must speak Polish, have good voice know the original folk music, especially from regions of Rzeszów and Kraków. Must have High School education and 2 years of organ and trumpet musical training and 6 months of experience. Take this ad to any Illinois job service, local office. Reference number 5778-B. An Employer Paid Ad.

FULL/PART TIME
Fast growing company needs ambitious people.
• Company Training
• Rapid Advancement
• Students Welcome
Can earn \$7 Hr. Part Time.
\$360 a Week Full Time
MR LARSON 449-1920

DRIVERS WANTED
As owner operators. City or road. Guaranteed 3-year contract. Tractors available. No experience necessary. Will train.
Call 284-2808

HELP wanted — janitor English speaking. Call 692-7787. Ask for Stan.

BAKER
Polish Specialties Pastries
40 Hours Per Week 4 A.M.-1 P.M.
\$10.86 per hour. Mix and bake ingredients according to Polish recipes to prepare chrusciki, piernik, babkę piaskową, sernik, makowiec, pączki itd. Grade school education. No training required. 2 years experience. No other special requirements. Northwest side of Chicago. TAKE THIS AD TO ANY ILLINOIS JOB SERVICE LOCAL OFFICE. Reference #6294-B. AN EMPLOYER PAID AD

Praca

PRINTING
MUST SPEAK ENGLISH
2ND SHIFT

Opening for exp. Apollo Web pressman. Exp. with camera direct plates and/or duplicator presses a plus.

3RD SHIFT
Opening for exp. 2/c A.B. Dick 360 operator. Must be able to run a wide variety of stocks, mix pms inks, and have exp. with T-51 head.

We are a fast growing printer near Chicago's Loop. We pay high wages, have profit sharing & medical (including dental) ins. pls.
Call Dave at:
738-6000

3000 GOVERNMENT JOBS LIST
\$16,040-\$59,230/yr. Now hiring
Call 805-687-6000 ext. R-9725

PART TIME CASHIER-CLERK
2-6 P.M. \$3.50 Per Hour
TEL.: 775-4511

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI KRAWCY I KRAWCOWE
Staća praca. Dużo nadgodzin, w nowopowstałym zakładzie krawieckim. Pomocemy w zagospodarowaniu się. Mówimy po polsku. Proszę kierować tylko poważne oferty — proszę przysłać osobiste dane i — "resume".
Hebron, Ind. 46341
P.O. Box 191 1-219-996-6548

IN HOME CARE AGENCY SEEKING FIELD SUPERVISOR TO REVIEW CLIENT CARE
High school grad or G.E.D. with 2 yr. health related supervisory experience or L.P.N. bi-lingual. Apply at: **COMMUNITY CARE SYSTEMS, Inc.** 228 S. Wabash, Suite 200, Chicago E.O.E.

HOME MAKERS NEEDED
part time work, in homes of elderly. Immediate openings. Bi-lingual. Apply at: **COMMUNITY CARE SYSTEMS, Inc.** 228 S. Wabash, Suite 200, Chicago E.O.E.

Praca Męska

"FOREMAN"
Potrzebny z doświadczeniem w produkcji metali. Musi być obowiązkowy. Znajomość języka polskiego i angielskiego wymagana. Minimum 5 lat doświadczenia. Musi mieć stały pobyt.
1-414-649-9230

POSZUKIWANI Dekarze i Brygadziści
Do pracy na dachach w Los Angeles, Cal., z 2 letnim doświadczeniem, dzwonić na nr. (213) 735-0211 lub (213) 936-0600.
Mówimy po polsku.

MALARZA do pracy na wysokości z doświadczeniem zatrudnię. 764-4243. Dzwonić 9 a.m. — 10 a.m.

EXPERIENCED CABINET MAKER — FOREMAN
Full time. Start immediately.
Tel.: 777-0172

ALUMINUM siding & trim subcontractors. Must have own truck & equipment. Knowledge of English. Steady work, good pay. 634-3859.

EXPERIENCED ROOFERS WANTED
for hot roofing
Foreman must speak English and Polish, steady work. Ask for Jack Taylor. Phone in English.
438-4131

EXPERIENCED MOLD MAKER
Working foreman. 50 hours per week. Excellent opportunities
Tel.: 588-5007

TRUCK MECHANICS
Positions open 1st, 2nd and 3rd shifts in Bensenville. Must have 2 years experience in all phases of heavy and medium truck repairs including gas and diesel engines. Must be able to speak and understand English. Call: 766-5777 Ask for Dave

PRESS BRAKER SET-UP OPERATOR
Experienced in precision short run sheet metal job shop. Working 50 hours per week. Paid vacation, hospitalization, profit sharing and holidays. English and Polish speaking very helpful.
Apply in person only:
GROVE METAL 8550 W. Grand River Grove, IL.

Praca Męska

NAJPRZEDZJ ZNAJDZIESZ PRACE W NOWYM JORKU

Stawki \$200-\$400. Opiekujemy się Tobą 10 miesięcy likwidując Twoje niepowodzenia w pracy. Jesteśmy w interesie 6 lat i nasze wieloletnie kontakty pozwalają zawsze bronić Twoich interesów. Pomagamy znaleźć mieszkanie.

Dajemy pisemne gwarancje Mamy prace dla pomocników i fachowców z j. angielskim i bez, prawie w każdym zawodzie. Po bliższe informacje dzwonić

Tel.: (312) 342-6881 albo 342-1292
Licencjonowane biuro pośrednictwa pracy
INTERCONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
3019 N. Milwaukee, Chicago Pokój 205

DOŚWIADCZONY KRAWIEC
Do wykonywania poprawek krawieckich w sklepie z dobrej odzieży męskiej

GALLAGHER CHICAGO
Des Plaines, Ill.
Dzwonić do Abe 298-3333

MACHINISTS
2 positions available. Setup and run various types of CNC milling machines. Also setup and operate Hardinge AHT Chucker. Production and short run precision work from blueprints. Minimum 3 years experience. Good wage and benefit package. Overtime. Permanent position. Must speak and read English 437-1717

AUTO BODY COMBO
With at least 6 years experience. Own tools. Applications taken. Must speak English.
893-2772

MAINTENANCE MECHANIC
For furnished apartment hotel. Must be experienced in all aspects of heavy maintenance. Live-in. Couple preferred.
772-1156

POTRZEBNY MĘCZYZNA
Do prac dekarских (roofing) i do sidingów, mieszkający blisko lotniska Midway. \$5.00 na godzinę, na początek.
780-0098
w jez. ang. od godziny 6 wieczorem

STOLARZE z doświadczeniem w USA z samochodem. Od zaraz. Tel. 545-2508.

WANTED
BODY AND FENDER MAN
Experienced only. MUST HAVE TOOLS. Apply in person: 3741 W. COLUMBUS AVE.

Interesy
MACHINE SHOP NA SPRZEDAŻ
Produkcja "gears" i "general machining." **JOB SHOP.** 394-9775

Zakład Szewski Do Wynajęcia
z kompletnym urządzeniem i wyposażeniem. Tylko \$500 miesięcznie. Po więcej informacji telefonować
254-2738

Domy
GOVERNMENT HOMES from \$1.00 (U repair)
Delinquent tax property, repossessions. Call 805-687-6000, Ext. H-9725 for current repo list.

Do Wynajęcia
BELMONT-PULASKI AREA
2 1/2 room Studio apt. Decorated. \$295. Call 12-3 P.M. 262-3844

OKOLICA Bridgeport. 2 nieogrzewane mieszkania, do natychmiastowego objęcia. 254-2251.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje. Tel.: 772-8966.

5 1/2 POKOI na drugim piętrze, lokator sam płaci świadczenia, od 1-go listopada. 282-6473.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie, świeżo odnowione, okolica Diversey-Austin. Od 15 października. 237-0624, po 4-ej P.M.

5 POKOI dla małżeństwa w 2 rodzinnym domu na 2 piętrze. Belmont — Austin. 622-6081.

Biuro Do Wynajęcia

BIURO DO WYNAJĘCIA
3116 W. Belmont
Blisko Expressway. Dobre warunki dla kontraktora lub na biuro realności.
Dzwonić 736-8196
Pytać o Henry.

Rozmaite
NOWOCZESNY kolorowy 19 calowy telewizor, zdalnie sterowany. Z gwarancją. 283-3086.

ANTYKWARIAT
Kupujemy polskie książki (nowe i stare). Prowadzimy sprzedaż książek antykwaryjnych i innych. Pośiadamy w chwili obecnej około 5.000 książek wydanych przed 1945 r. Tel.: 967-6924.

KUPUJECIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

AUTO
SPRZEDAM van Chevrolet 78 r. — 282-6473 po 6 P.M.

RUMMAGE SALE
RUMMAGE SALE
Czwartek 16 października od 9 rano do 2 po południu.
MARTIN LUTHER CHURCH
6850 W. Addison Street

Przeprowadzki
PRZEPROWADZKI. Tel.: 384-2958.
PRZEPROWADZKI vanem, tani — 252-7712.

Usługi
DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ramach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA 4417 N. Central Ave. 282-4020

ALL AMERICAN CARPET CLEANING SPECIALS
2-step method, rotary and steam extraction. Any 2 rooms and hallway only \$32. Fiber guard included.
561-5543 or 283-6150

CZYSZCZENIE dywanów (carpet) najtaniej w Chicago. Tel.: 523-1354.

WYKONUJEMY wszelkie remonty wewnątrz, wykończamy basementy oraz czyszcimy basementy. 286-0864

EKONUJEMY wszelkie remonty wewnątrz, wykończamy basementy oraz czyszcimy basementy. 286-0864.

NAPRAWIAM samochody u ciebie u siebie. 286-6682.

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Splaty w ramach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE 282-4021

Ogrzewanie
CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

Naprawa TV
NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tani. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Naprawy Lodówek
NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234
NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tani 272-2935.

Kontraktorzy
DACHY-FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE RYNNY-BETON
OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Thomas Karalis Uznany Winnym

Zeznania Braci Panczko Uznano Za Prawdziwe

Po czterech dniach rozprawy i wysłuchaniu zeznań trzech świadków, w czwartek federalna ława przysięgłych uznała Thomasa Karalisa za Elmwood Park winnym zarzucanych mu czynów.

Po ponad dwugodzinnej naradzie w odczytanym oświadczeniu przewodniczący ławy sędziowskiej oznajmił, że Thomas Karalis winny jest współudziału kradzieży biżuterii i przewożenia skradzionych przedmiotów między stanami.

Już wcześniej podczas tej samej rozprawy drugi z oskarżonych Pops Panczko został uznany winnym swego udziału w przestępstwie, a mianowicie wyjęcia skrzynek z biżuterią z bagażnika samochodu sprzedawcy.

Pops Panczko, podobnie jak jego brat Peanuts Panczko zgodzili się wystąpić w charakterze świadków strony oskarżenia, aby jak sami twierdzą, "wywrzeć zemstę na swym byłym współniku, przez którego zostali okrutnie oszukani."

Oficerowie śledczy John Skully i Spencer Waller udowodnili, że Pops Panczko i Karalis jechali za Richardem Bandlerem, sprzedawcą biżuterii z Chicago do miejscowości South Bend w stanie Indiana, gdzie pod jego nieobecność przy pomocy podrobionego klucza zabrali biżute-

rię wartości \$250.000.

Głównym punktem oskarżenia były też zeznania "niezainteresowanego" świadka Michaela Gorzkiewicza, który jest studentem University of Indiana i pracownikiem motelu, spod którego dokonano kradzieży. Gorzkiewicz zeznał w sądzie pod przysięgą, że widział jak Karalis odchodził od samochodu sprzedawcy biżuterii i wsiadał do swego własnego auta.

Podczas rozprawy Karalis kategorycznie zaprzeczał, że brał jakikolwiek udział w kradzieży, a oskarżenie przeciw sobie uznał "za zmożone złodziejskich braci Panczko."

Obrońca oskarżonego Frank Oliver próbował udowodnić, że "bracia Panczko są kryminalistami i na ich zeznaniach nie można się opierać."

"Ludzie, którzy całe swe życie spędzili za kratkami wcale nie powinni mieć prawa zeznać" — twierdził adwokat Oliver.

Sąd jednakże odrzucił argument obrony i uznał zeznania braci Panczko za zgodne z prawdą wystarczające dla uznania Thomasa Karalisa winnym popełnienia przestępstwa.

Sędzia Brian B. Duff zapowiedział wydanie wyroku na rozprawie w dniu 2 grudnia bieżącego roku.

Nowe Falochrony Dla Wybrzeży Chicago

Chicagońska Komisja Planowania zatwierdziła realizację projektu budowy falochronów (kosztem \$1.4 mln) na następujących odcinkach wybrzeża jeziora Michigan: Thornedale, Jarvis i Fargo. Plan budowy żelazobetonowego falochronu został sporządzony dla Chicago przez Korpus Inżynieryjny Armii Stanów Zjednoczonych.

Władze Chicago zobowiązały się sfinansować część projektu tzn. zapewnić sumę \$290,500, natomiast reszta projektu zostanie pokryta przez Korpus Inżynieryjny.

Nowy falochron zabezpieczy przed erozją wybrzeża jeziora Michigan, znajdujące się w obrębie dalekiej północnej dzielnicy Chicago. Jak poinformowała Elizabeth Hollander, komisarz miejski d/s planowania, falochrony zostały tak zaprojektowane aby zminimalizować niszczący wpływ fal i erozji oraz aby zabezpieczyć przed działaniem wody dzielnice (budynki, nawierzchnie ulic, plaże), położone wzdłuż jeziora Michigan.

Dodatkowe bariery zabezpieczające zostaną także wzniezione w pewnej odległości od wybrzeża w dzielnicach Berger Park i Granville oraz w wylotu ulic (prostopadłych do jeziora) North Shore Ave. i Glenlake Ave.

Władze Chicago już od dawna są zaniepokojone konsekwencjami pod-

wyższonego poziomu wód w jeziorze Michigan. W roku bieżącym, wczesne wody jeziora niejednokrotnie dokonywały poważnych uszkodzeń w północnych dzielnicach miasta, położonych nad jeziorem.

Jak zauważyła radna Marion Volini (warda 48 nad jeziorem), należy "podjąć natychmiastowe działanie" tzn. "zanim rozpoczyna się zimowe szturmy."

Oprócz falochronów zainstaluje się również inne bariery powstrzymujące wodę m.in. z odłamów skalnych i kamieni, a także betonu.

Nowy Plan Prac Publicznych Na \$180 Mln?

Jak doniosły wiarygodne źródła informacji w Ratuszu chicagowskim, dzisiaj Harold Washington przedstawi \$180-milionowy plan naprawy nawierzchni ulic; ulepszenia ich oświetlenia; usprawnienia wywoźni śmieci; zabezpieczenia wybrzeży jeziora Michigan przed erozją wodną i powietrzną oraz refinansowania (zmiany procentowania pożyczek z wyższego na niższe) długów zaciągniętych przez Windy City.

Ten nowy finansowy plan mayora jest częścią, opracowywanego przez jego sztab budżetu Chicago na rok fiskalny 1987, o który rozpocznie się "batalia" w Radzie Miejskiej.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych, mayor będzie domagał się zatwierdzenia sprzedaży obligacji miejskich na ogólną sumę 180 mln.

Oczekuje się, iż Washington przedstawi swe plany finansowe podczas dzisiejszego programu telewizyjnego, który zostanie nadany przez stację WGN-TV (kanał 9) o godz. 9:45 wieczorem.

Jeśli zatwierdzony, niniejszy plan prac publicznych na terenie Chicago byłby już drugim tego rodzaju zespołem projektów zrealizowanych w okresie ostatnich 18 miesięcy. Poprzedni, zaproponowany przez Washingtona w 1985 r. opiewał na ogólną sumę \$125 mln.



WASHINGTON—1 października złożył wizytę prezydentowi Reaganowi Nicholas Daniloff, dziennikarz "U.S. News & World Report" którego zwolnili Sowieci. Dziennikarzowi towarzyszyła żona Ruth. (UPI)

Fairchild i Hart Obiecuja Uaktywnić Sie!

"Egzorcyzmy" i Nowe "Kassandryczne Wizje" Zwolenników LaRouche'a

Jeszcze do niedawna, przywódcy kampanii wyborczej Adlai Stevensona III wyrażali głośno swe zadowolenie, że Mark Fairchild i Janice Hart — zwolennicy poglądów Lyndona LaRouche'a — "siedzą cicho."

Nie dawniej jak w środę, prokurator generalny Illinois Neil Hartigan wraz ze swą rodziną i sąsiadami przekonał się, że "laruszyści" wcale "cicho nie siedzą."

W środę w nocy, około 10:30, przed domem Prokuratora zebrało się około 30 "laruszystów," wypiewując przez... megafon i świecąc silnymi reflektorami. Na czele pochodu niesiono krzyż.

Jak poinformowali później sami "laruszyści," przyszedł do Hartigana, aby "odprawić egzorcyzmy" i "wypędzić z jego duszy demony." Hart i Fairchild byli wśród uczestników wiecu protestacyjnego — których zresztą rozproszyła bez trudności policja, jako że prawo zabrania urządzić zgromadzenia polityczne w dzielnicach mieszkaniowych.

Był to ich pierwszy przejaw publicznej aktywności — jak zwykle w niekonwencjonalnym, "laruszystowskim" stylu — od marca br., a więc od czasu jak obydwójce wygrali demokratyczne nominacje: Fairchild na stanowisko wicegubernatora, a Hart na sekretarza stanowego. Od 18 marca do środy, 8 października, Fairchild i Hart odgrywali rolę przyzwoitych demokratów, jakby na chwilę zapominając o swych skłonnościach do radykalnych, ultrakonserwatywnych, a nawet wręcz egzotycznych poglądów. Zaprzestali mówić o spiskowaniu królowej Anglii do spółki z komunistami w aferze narkotykowej na skalę światową, nie apelowali o przeprowadzenie obowiązkowych badań na AIDS, czy o kwarantowanie osób dotkniętych tą chorobą. Fairchild i Hart, wraz z innymi lokalnymi "laruszystami" pozostawali relatywnie skromni i starali się systematycznie uczestniczyć we wszystkich imprezach organizowanych w Illinois przez Partię Demokratyczną.

Środowy wiec był wyrazem protestu — jak poinformowała sama

Pościg Na Autostradzie

21-letni mężczyzna skradł wczoraj taksówkę przy lotnisku O'Hare, a następnie przez 20 minut uciekał przed pogonią 14 samochodów policyjnych po autostradzie Kennedy.

Anthony Mullins, zamieszkały przy 725 N. Lotus Ave., został dopiero aresztowany, kiedy wozy policyjne okrążyły skradzioną taksówkę i wezwały uciekiniera do zatrzymania się.

Policja podała, że Mullins przy lotnisku ogłosił kobietę prowadzącą taksówkę, wyrzucił ją z samochodu, a następnie "z autostrady urządził sobie tor wyścigowy."

"Na zatłoczonej autostradzie jego prędkość często przekraczała 80 mil na godzinę" — stwierdził kpt. Edward Kijowski z patrolu drogowego.

Rzecznik policji podał też, że na całe szczęście wśród zmotoryzowanych ofiar w ludziach nie było. Kierowca taksówki została z lekkimi obrażeniami odwieziona do Resurrection Hospital i po opatrzeniu przez lekarzy wypuszczona do domu.

Hart — przeciwko dochodzeniem władz federalnych i stanowych, wymierzonym w organizację Lyndona LaRouche'a.

Ostatnio federalna ława przysięgłych w Bostonie oskarżyła 10 doradców LaRouche'a o finansowe oszustwa, dokonywane przy pomocy kart kredytowych w różnych stanach, a wcześniej tzn. w lipcu br. prokurator gen. N. Hartigan wytoczył LaRouche'owi i jego organizacji sprawę sądową.

W chicagowskiej siedzibie organizacji LaRouche'a (w Leesburg, Va. znajduje się główna siedziba), przy 4507 N. Kedzie Ave., wystawiono na widok publiczny pudło z psimi ciastkami w kształcie kości. Na pudle widnieją obrazki tychże "kości," przy czym jedną oznaczono, jako FBI, drugą — Neil Hartigan. "FBI robi psią robotę" — wyjaśniła Hart. "Zastosowali metody KGB do zwalczania organizacji LaRouche'a, ponieważ Gorbaczow zorientował się, że Mr. LaRouche reprezentuje siłę polityczną na Zachodzie, która jeśli nie zostanie w porę poskromiona — zniweczy jego plany zapanowania nad zachodem do roku 1988... Hartigan jest członkiem tego gangu" — zakończyła swój wywiad kandydatka demokratyczna na sekretarza stanowego.

Hart powiedziała również, że ostatnio wraz z Fairchildem unikali publicznego afiszowania się ze względu na swe własne bezpieczeństwo. Dodała, że teraz — tzn. w obliczu zbliżających się wyborów listopadowych — będą pokazywać się częściej — rzecz jasna pod ochroną eskorty.

Sullivan i OMI Zakończyli Śledztwo w Sprawie Korupcji

Były prokurator federalny Thomas Sullivan, któremu mayor zlecił zbadanie sprawy domniemanej korupcji w Ratuszu chicagowskim, zakończył już swe dochodzenie, z którego raport przedłożył w piątek.

Mayor Washington — jedna z 135 osób przesłuchiwanym przez Sullivana — zdecydował czy treść raportu zostanie ujawniona do wiadomości publicznej.

Jak oświadczył sekretarz prasowy mayora, Alton Miller, sprawozdanie ma charakter ściśle tajny i ujawnianie jego treści nie jest konieczne.

Warto przypomnieć, że Sullivan został zatrudniony w lutym br. przez Washingtona do objęcia kierownictwa nad śledztwem Miejskiego Biura Dochodzeniowego (Office of Municipal Investigation; OMI), dotyczącym korupcji, ponieważ w tym właśnie okresie nasiliły się pogłoski, że Michael Raymond (informator FBI) dawał łapówki dygnitarzom chicagowskim, w zamian za ich pomoc w uzyskaniu intratnych kontraktów miejskich dla firmy nowojorskiej Systematic Recovery Services Inc.

Należy się spodziewać, że informacje zawarte w raporcie Sullivana zdecydują o przyszłej karierze wielu członków administracji Washingtona, m.in. o losie Charlesa Sawyera, dyrektora Miejskiego Wydziału Skarbowego, który od dziesięciu miesięcy jest zawieszony w obowiązkach służbowych, otrzymując jednocześnie wynagrodzenie \$50,107. Sawyer jest podejrzany o wzięcie łapówki od Raymonda.

Afera Łapówkarska Zatacza Szersze Kręgi

W wyniku przeprowadzanej federalnej akcji znanej pod nazwą "Operacja Phocus" może być postawionych w stan oskarżenia ponad 50 inspektorów, oficerów straży pożarnej i innych pracowników miejskich.

Śledztwo w sprawie korupcji w Radzie Miejskiej może objąć "grube ryby," lecz "Operacja Phocus" zajmuje się też tego rodzaju przestępstwami wśród urzędników niższych rangą.

Źródła pochodzące z Departamentu Sprawiedliwości podają, że ciągle dochodzą nowe informacje o pracownikach miejskich żądających łapówek od właścicieli prywatnych interesów i pojedynczych osób, a niestety fakty te ciągle istnieją, mimo, że są powszechnie znane.

Prokurator USA Anton R. Valukas nawołuje do "kontynuowania śledztwa, dopóki praktyki nie będą wyeliminowane."

Śledztwo prowadzone będzie w stosunku do wszystkich pracowników miejskich, którzy zajmują się wydawaniem pozwoleń z ramienia władz miasta lub wystawianiem wezwań dla posiadaczy pozwoleń do stawienia się w Radzie Miejskiej. Dotyczy to głównie pracowników straży pożarnej, służby zdrowia i inspektorów zajmujących się kontrolą budynków i ich ułożeniem. W zasadzie rozpatrywane są wszystkie fazy procedury wyda-

wania zezwoleń.

Ujawnione łapówki wahały się od \$10 do \$2,500.

W ubiegłym miesiącu ujawniono 18 przypadków brania łapówek przez pracowników miejskich. Trzynastu z podejrzanych sąd uznał winnymi przestępstwa.

Prokurator Valukas podaje, że za łapówkarstwo jest aktualnie prowadzone śledztwo przeciwko 28 inspektorom zajmujących się kontrolą urządzeń elektrycznych i 16 zajmujących się wodociągami. Valukas odmówił podania nazwisk podejrzanych.

Poinformował on jednocześnie, że niedawno skazano byłego inspektora w komitecie finansów przy Radzie Miejskiej Victora Albanese za wymuszenie łapówki wartości \$3,500 od właściciela sklepu alkoholowego.

Oficerowie śledczy doszli do wniosku, że Albanese był człowiekiem przyjmującym pieniądze dla korzyści politycznych.

Skazany Albanese otrzymał szansę zmniejszenia wyroku, o ile wyrazi zgodę na współpracę i poda nazwiska innych skorumpowanych pracowników, jednakże on odmówił. Odsiaduje właśnie wyrok siedmiu lat więzienia.

"Operacja Phocus" ciągle trwa i w każdej chwili można spodziewać się nowych podejrzanych i nowych wyroków skazujących za przyjmowanie łapówek.

Zapowiedź Radykalnych Zmian w Okręgu Parków

Wiceprezes wykonawczy Chicagońskiego Okręgu Parków, Jesse Madison oświadczył, że podsumowanie rocznych osiągnięć i efektywności pracy kadry kierowniczej Okręgu może zakończyć się licznymi zwolnieniami bądź rezygnacjami z zajmowanych stanowisk.

Madison oznajmił również, że Okręg nosi się zamiarem przekazania w ręce firm prywatnych takich zleceń, jak zarządzanie przystankami jachtowymi, parkingami, polami golfowymi i stadionem Soldier Field, które — jak wiadomo — przysparzają znacznego dochodu miastu.

Podczas wywiadu, Madison wyraził się, że plany te są wyrazem polityki nowej administracji Okręgu. Głównym celem tej administracji jest — według Madisona — zmiana "skostniałych" struktur Okręgu, powstałych za wioletoleń "rządów" poprzedniego superintendenta Edmunda Kelly.

"Jeśli przyjmiemy sobie, że Okręg Parków jest jak szkoła, w której oceny wystawia się z różnych przedmiotów, to okaże się że z wielu dostał on po prostu 'dwoje'" — stwierdził Madison, zasiadający na stanowisku szefa od 4 miesięcy. "Nie można powiedzieć, że wszystko jest złe. Można się doszukiwać nawet pewnych zalet. Między innymi

Oszustwa Na 20 Mln Dolarów

Były pracownik w powiecie Du Page jest przesłuchiwany przez agentów FBI z powodu dokonania oszustw na sumę wartości \$20 ml. Podejrzany jest Thomas J. Connelly Jr. III, którego podejrzewa się o spekulacje domami i mieszkańami w stosunku do 1,400 inwestorów.

Drobni inwestorzy lekarze, dentyści i prawnicy oraz urzędnicy lokowali swe pieniądze w Chrchfield Management and Investment Co., of Bloomingdale.

Investycje te wahały się od \$200 do \$2,000. Oczywiście, ludzie lokujący pieniądze nigdy swych mieszkań nie zobaczyli.

Jeden z obrońców Connellygo Abraham Burstein stwierdził, że federalni oskarżyciele podali, że jego klient "ma 100 procent szans zostać formalnie oskarżonym".

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery

12 października, 1986

6 9 4

Pick 4

12 października, 1986

0 3 1 4

LOTTO

Sobota, 11 października, 86 13 17 20 22 26 29

Środa, 8 października, 86 05 12 19 21 23 39



NOWY YORK—Prof. Erno Rubik, twórca słynnej "Kostki Rubika" przygotowuje nową lamigłówkę. Będzie nią prostopadłości, którego ścianki trzeba będzie odpowiednio złożyć według ściśle określonych zasad. (UPI)